

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 18 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 164 (1088)

350 miliardów zł na rozbudowę urządzeń socjalnych i kulturalno-oświatowych przewiduje Plan Sześcioletni

WARSZAWA (PAP). — Plan 6-letni przewidujący wszechstronny rozwój sił wytwórczych, przede wszystkim plan rozbudowy i przebudowy gospodarczej Polski, zmierzającej ku socjalizmowi, w szerokim zakresie uwzględni również rosnące potrzeby w dziedzinie oświaty, kultury, ochrony zdrowia i opieki społecznej.

PLANOWANIE SOCJALISTYCZNE musi bowiem uwzględniać racjonalnie wszystkie potrzeby społeczeństwa, w przeciwnym razie gospodarki kapitalistycznej, gdzie np. buduje się nowe lub przestaje istnieć zakłady pracy, nie biorąc pod uwagę warunków, w jakich znajdują się w rezultacie — zatrudnieni na nowym miejscu robotnicy i ich rodziny.

O tym, w jakim stopniu są spokajane te potrzeby i w jak szybkim tempie likwidowane będzie na tych odcinkach nasze wiekowe zacofanie — świadczy najlepiej przewidziana na okres najbliższych 6 lat kwota 350 miliardów zł nakładów inwestycyjnych, tzw. „na człowieka”.

Wysiłek ten zmierzać będzie w okresie planu 6-letniego w trzech najważniejszych kierunkach:

1. Zapewnienia gospodarstwu narodowemu wykwalifikowanych kadr i stworzenia nowej inteligencji robotniczo-chłopskiej.

2. w kierunku rozbudowy urządzeń socjalnych, poprawiających warunki bytu klasy robotniczej i umożliwiających kobietom udział w pracy produkcyjnej, a wreszcie

3. w kierunku wydatnej poprawy warunków życia kulturalnego wsi, a przez to zmniejszenia dysproporcji między wsią a miastem.

Nowe szkoły oraz instytucje kulturalne i socjalne powstawać będą w sposób planowy, by w rezultacie sieć tych urządzeń w całym kraju była rozłożona bardziej równomiernie, niż dotychczas, ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb nowych osiedli, powstających w związku z budową nowych, wielkich ośrodków przemysłowych.

Oświata

W pierwszych latach realizacji planu 6-letniego nastąpi **LIKWIDACJA ANALFABETYZMU**, jako klęski społecznej, a jednocześnie tworzone będą warunki zapobiegające powrotom analfabetyzmu.

Szkolnictwo zawodowe będzie musiało zaspakajać przewidywane na najbliższe lata zapotrzebowanie poszczególnych gałęzi gospodarki. Szczególny nacisk położony na uruchomienie szkół zawodowych dla przedowników pracy, aby tą drogą przez poszerzenie i pogłębienie wiedzy zawodowej i ogólnej umożliwić wykorzystanie ich zdolności organizacyjnych na odpowiednio wyższych stanowiskach.

Pod koniec planu 6-letniego szkolnictwem zawodowym objętych będzie ponad 700 tysięcy uczniów.

Kultura

Rozwój urządzeń kulturalnych w okresie 6-lecia został w planie zagwarantowany przez przeznaczenie na ten cel kwoty 50 miliardów zł na inwestycje. W dziedzinie potrzeb kulturalnych świata pracy, plan 6-letni przewiduje dalszy poważny rozwój sieci bibliotek, rozwój radiofonizacji, filmu i sieci kin, widowisk i koncertów, teatrów dla dzieci i młodzieży, opery i baletu, filharmonii, muzeów i wystaw, świetlic, domów kultury itd.

Największe nakłady w dziedzinie kultury przeznaczają się na

FILM I KINO.

Zamiast obecnych 353, liczba kin stałych wzrośnie do tysiąca, a liczba kin ruchomych powiększy się 11-krotnie (do 3 tysięcy).

Uruchomienie nowych świetlic i domów kultury oraz wyposażenie istniejących placówek — pochylenie w ciągu 6 lat 11 miliardów zł.

Nowy rekord ustanowili murarze „Betonstalu“

WARSZAWA (PAP). — Pracownicy „Betonstalu“, zatrudnieni na trasie W—Z pobili 17 czerwca rb. ogólnokrajowy rekord wydajności pracy przy tynkowaniu.

Najlepsze wyniki osiągnął Wacław Madejski, z pomocnikiem Henrykiem Lisem. W ciągu 8 godzin ułożyli oni 168,01 m kw. tynku na wewnętrznej ścianie odbudowanej zabytkowej kamieniczki u zbiegu ul. Miodowej i Senatorskiej.

Przed wojną dwójka murarska kładła średnio 15 m kw. tynku, obecnie przyjęta norma wynosi 30 m kw.

Na miejsce budowy przybył min. budownictwa gen. Spychalski i pierwszy sekretarz Warszawskiego Komitetu PZPR tow. gen. Zawadzki, którzy wygłosili do robotników krótkie, serdeczne przemówienie.

Tow. gen. Zawadzki zwrócił uwagę na fakt, że połowa uczestników współzawodnicstwa, to robotnicy bezpartyjni, którzy obok członków PZPR budują nową Polskę, Polskę mas pracujących.

Zwycięski pochód armii wyzwolenczej w CHINACH

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że w pobliżu Meih-Sien na zachód od Sian wojska ludowe zlikwidowały 38 armię Kuomintangu, biorąc do niewoli wiele tysięcy jeńców, w tym dowódcę jednej z dywizji.

Inne oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Futing w północno-wschodniej części prowincji Fukien.

Ochrona zdrowia

Dla usprawnienia zamkniętej pomocy lekarskiej, liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o 15 tysięcy, a łóżek sanatoryjnych o 3 tysiące, głównie w zakładach przeciwgruźliczych. Państwo dokona ogromnego wysiłku, by podnieść stan ochrony zdrowia na wsi, powiększając liczbę ośrodków zdrowia z obecnych 610 do 2.100 w 1955 r.

Ogółem nakłady inwestycyjne na odcinku ochrony zdrowia przekroczą w tym okresie 50 miliardów zł.

Wczasy i wychowanie fizyczne

Podwoją się w latach 1950—55 możliwości korzystania z wczasów pracowniczych. Liczba miejsc w domach wypoczynkowych wzrośnie z 40 do 80 tysięcy, dzięki czemu w ostatnim roku planu skorzysta z wczasów ponad 1 milion ludzi pracy, w tym 788 tysięcy pracowników fizycznych.

Zwrócona będzie szczególna uwaga na objęcie zasięgiem wychowania fizycznego i sportu jak najszerszych mas ludowych.

Organizowanie co roku kilku masowych imprez sportowych, z udziałem około 2 milionów osób w miastach i ok. 1 miliona — na wsi, również wpływać będzie w tym kierunku.

Opieka społeczna

W zakresie opieki nad matką i dzieckiem nastąpi rozbudowa urządzeń, umożliwiających pracę kobiet i wpływających na podniesienie zdrowotności dzieci. Prawie dwukrotnie wzrosną na liczbę żłobków (z 528 do 1.040), w większości — przy zakładach pracy.

Pod koniec planu 6-letniego czynnych będzie do tysiąca żłobków sezonowych na wsi.

Z kolonii, obozów i domów turnusowych korzystać będzie w ostatnim roku planu — 915 tysięcy dzieci i młodzieży, czyli o 70 proc. więcej, niż w roku bież., podwoi się liczba dziecięcych wiejskich, 4-krotnie więcej będzie świetlic dziecięcych, 5-krotnie więcej ogrodów jordanowskich.

W TEN SPOSÓB PLANOWANY ROZWÓJ SZKOLNICTWA I SZKOŁENIA. URZĄDZENIA KULTURALNE, OCHRONY ZDROWIA, OPIEKI SPOŁECZNEJ, WZASÓW I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO — UWZGLĘDNI POTRZEBY ŚWIATA PRACY. WYKONUJĄCEGO ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO I BUDUJĄCEGO W POLSCE FUNDAMENTY SOCJALIZMU.

Gdu igne środki zawodza...

Sto ciężarówek z gazami trującymi wyładowali w Grecji imperialiści anglo-amerykańscy

PARYŻ (PAP) Agencja Elefanti Ellada ogłasza deklarację demokratycznego rządu greckiego, która w obliczu całej cywilizowanej ludzkości potępia fakt, że transportowiec amerykański wyladował ostatnio w



„Demokracja“ po marshallowsku

Obrady Komisji Głównej dla Spraw Kultury — zagał tow. Józef Cyrankiewicz

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Głównej dla Spraw Kultury. Obrady zagał przewodniczący Komisji Głównej, prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wygłaszając przemówienie na temat: „Najważniejsze zadania masowych organizacji społecznych w ofensywie kulturalnej”. Referaty wygłosili: min. S. Matuzewski, pełnomocnik Rządu dla spraw walki z analfabetyzmem, min. Cz. Nowiński oraz ob. Jadwiga Sickerska.

Po dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji masowych, tow. Tadeusz Cwik (CRZZ), M. Bodalski (Zr. Samopomocy Chłopskiej), Z. Sobierajska (Liga Kobiet), pik. Górski (SP), T. Wojciechowski (TUR i L) oraz prof. Schuman, Tadeusz Pasierbiński i inni, plenum zatwierdziło obszerny wniosek, przedstawiony przez przewodniczącego Komisji Głównej oraz wytyczne programowe w zakresie planowania, budżetowania, szkolenia kadr świetlicowych i innych podstawowych zadań organizacji społecznych.

Przed zjednoczeniem ruchu ludowego

WARSZAWA (PAP) — Ruch ludowy znajduje się w przededniu zjednoczenia, które — jak stwierdzili już wielokrotnie ex-końca się ma w roku bieżącym.

Władze naczelne obydwu stronnictw ludowych intensywnie przygotowują się do połączenia SL i PSL w jedno stronnictwo. Ważnym momentem tego przygotowania są obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, które rozpoczęły się w Warszawie w dniu 17 bm. z udziałem członków NKW SL — z prezesem Wincentym Bacanowskim i sekretarzem generalnym Antonim Korzyckim na czele.

Przybyła również liczna delegacja władz naczelnych Polskiego Stronnictwa Ludowego z prezesem NKW — Józefem Niećko i prezesem Rady Naczelnej PSL — Czesławem Wycechem.

Obrady otworzył przewodniczący Rady Naczelnej SL — marszałek Władysław Kowalski. Referaty wygłosili przewodniczący Rady Naczelnej PSL — Czesław Wycech, marszałek Kowalski oraz sekretarz generalny SL — Antoni Korzycki.

3 miln. sztuk trzody chlewnej w 1950 r. Uchwala Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu Prezydium powziął uchwałę w sprawie dalszej akcji kontraktowania w r. 1950 trzody chlewnej, mięsno-słoninowej i bekonowej. Uchwała przewiduje zakontraktowanie w 1950 r. 3 milionów sztuk trzody chlewnej, w tym około 600 tysięcy trzody bekonowej.

Rząd Queuille'a stosuje terror za udział w strajku

PARYŻ (PAP). 15-tu wyższych urzędników prefektury w Wersalu usunięto ze stanowisk za udział w 24-godzinnym strajku protestacyjnym francuskich pracowników państwowych.

Pireusie poważne ilości gazów trujących.

Gazy skierowano na miejsce przeznaczania w stu ciężarówkach wojskowych pod eskortą żołnierzy angielskich. Według informacji greckiego rządu de-

Polska i Węgry

Dzisiaj mija rok od zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Oba narody, które w wyniku rewolucyjnych przemian społecznych, znalazły się na wspólnym szlaku dziejowym i zdążają do tego samego celu, do budowy ustroju socjalistycznego, dały tym aktem wyraz związkowi przyjaźni, dziś wzmożonemu wspólną drogą i wspólnym celem.

Doświadczenia przeszłości, do świadczona walk wzwolenczych z najazdem hitlerowskim zostały przez oba narody przekute na fakty historyczne, które zabezpieczą je przed powtórzeniem się tragicznych klęsk.

Układ polsko-węgierski jest jednym z ogniw wielkiego systemu bezpieczeństwa, jaki Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej budują w tej części Europy. Wypływa on z najlepszych tradycji wolnościowych, których najpiękniejszą kartą są wspólne walki roku 1848, roku Wiosny Ludów.

W przeddzień zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, oba państwa podpisały konwencję gospodarczą, dającą wielkie obustronne korzyści na szczyt narodów. Konwencja ta stworzyła możliwość ściślejszego wzajemnego powiązania pod względem produkcyjnym, w dziedzinie zbytu, wymiany towarowej, komunikacji i dostępu do morza.

To ściślejsze powiązanie gospodarcze dwóch zaprzyjaźnionych narodów w drodze umowy dwustronnej zostało następnie pogłębione przez przystąpienie obydwu państw do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zarówno Polskę, jak i Węgry łączy jeszcze jeden wspólny cel — walka o pokój, udział w wielkim froncie pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki. Oba kraje — Polska i Węgry przez wzmożenie wysiłku w dziedzinie produkcji przemysłowej, czemu właśnie służy m. in. układ z zeszłego roku, pragną wzmacnić międzynarodowy front pokoju.

Patrząc z perspektywy minionej roku możemy stwierdzić, że polsko-węgierski układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy przyczynił się do rozwoju i wzrostu bezpieczeństwa naszych narodów.

Jesteśmy przekonani, że nasze wzajemne stosunki będą się nadal rozwijać pomyślnie we wszystkich dziedzinach, prowadząc do zacieśnienia i pogłębienia naszej współpracy i przyjaźni.

W ROCZNICE PODPISANIA POLSKO - WĘGERSKIEGO UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY, ZAWIĄZANIE NASZYM SOJUSZNIKOM I PRZYJACIOM WĘGROM ŻYCZENIA DALSZEGO ROZWOJU NA DRODZE DO SOCJALIZMU.

Co widziałem w ZSRR?

Wieczór w Leningradzie

Palacyk hrabiów Szeremietiewych położony jest w najpiękniejszej części Leningradu. Godzinami można stać przy oknie tego pałacu, w którym dziś mieści się leningradzki oddział Związku Pisarzy Radzieckich i patrzeć na wspólną, rozległą i spokojną Niewę, na wyspę Wasiliewską, na domy pamiętające Piotra i na statek „Aurora”, z którego padały salwy zwiastujące zwycięstwo nowego świata, zwycięstwo rewolucji.

Jest piękny, majowy wieczór, ale wieczór jest tylko na zagarze. Słońce stoi wysoko. Niedługo będzie szczytowy punkt biały nocy. Statki, łodzie, motorówki płyną bez przerwy po Niewie. Po granitowych bulwarach spacerują dziesiątki tysięcy ludzi. Do okna na pierwszym piętrze dochodzi ich radosny, beztrudny śmiech i ożywione rozmowy. Chciało by się zejść na bulwary, zmieszać z tłumem, chłonąć jego wesołość i beztrudność, nie myśleć o tym, że za dzień trzeba będzie wyjechać z tego cudownego miasta, w którym podałoby się rękę przyrodzie, historii i sztuce, by stworzyć rzecz niezapomnianą, rzecz nieodwracalną, jedyną w swoim rodzaju i jedyną w świecie — Leningrad. Ale to, co się dzieje w pokoju, w którym się zebrałiśmy, my, uczestnicy delegacji pisarzy i dziennikarzy polskich i pisarzy leningradzcy — jest niemniej interesujące, niż to, co się dzieje na ulicy. Zapominamy na chwilę o Niewie, o ogrodach, o dziełach, o roześmianych ludziach i słuchamy chciwie słów pisarzy leningradzkich.

Z tego, co nam opowiada Wsiewołod Różdźstwieński, Bronisław Kerzun, Józef Bekkier i inni dowiadujemy się, jak głębokie są zainteresowania społeczeństwa radzieckiego dla naszej kultury, dla naszego życia. Oto np. przygotowało się w Związku Radzieckim nowe, masowe wydanie pieśni Chopina. Do wydania tego wejdzie 18 pieśni do słów Mickiewicza, Witwickiego, Zaleskiego i innych. Nowe to wydanie obliczone jest na jak najszerszy krąg odbiorców. Pieśni Chopina trafią do wszystkich klubów i świetlic fabrycznych i wiejskich szkół, do setek tysięcy indywidualnych wielbicieli twórczości naszego kompozytora. Dotychczasowe przekłady nie zadawała organizatorów tego wy-

dawnictwa. Przekłady pieśni robione są na nowo, z ujmującą wprost miłością i szacunkiem dla słów naszych poetów.

Rozmowa rozwija się dalej. Dowiadujemy się coraz nowych i ciekawszych rzeczy. Wkrótce wyjdzie w ZSRR książka pt. „Mickiewicz w Petersburgu” — fragment wielkiej pracy pt. „Mickiewicz w Rosji” opracowanej na podstawie nowych, nieznanych dotąd materiałów archiwalnych. Uniwersytet Leningradzki wydaje pracę, w której będzie kilka rozdziałów o Mickiewiczu, m. in. o pobycie Mickiewicza w Charkowie, studium o folklorze u Mickiewicza i studium o Sonetach Krymskich. Młoda, leningradzka badaczka literatury zakończyła niedawno pracę o przekładach Sonetów Krymskich.

Leningradzka biblioteka publiczna przygotowuje bibliografię „Mickiewicz w Rosji”. Prof. Bekkier zakończył już pracę nad wielkim studium „Rosja a Polska”. Praca ta za wierać będzie nowe, nieznane dotychczas materiały o stosunkach i związkach polskich i rosyjskich rewolucjonistów, nowe dane o udziale Rosjan w polskich powstaniach narodowych i o współpracy bojowników z caratem w Polsce i Rosji. Należy dodać, że prof. Bekkier od lat pracuje nad

sprawami polskimi, a fragmenty swej pracy o Mickiewiczu ogłosił w Leningradzie w roku 1942 — to jest w najgorszym niemal okresie blokady.

Coraz więcej ludzi nauki w ZSRR poświęca się badaniom stosunków i spraw polskich oraz polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich. Jest wśród nich coraz więcej młodzieży, która rozpoczyna swą działalność naukową od zgłębiania naszych spraw. Kto może zaprzeczyć, że w fakcie tym ujawnia się ze szczególną siłą wielkość zainteresowań społeczeństwa radzieckiego dla Polski? Tak rośnie w górę gmach przyjaźni i współpracy.

Pisarzom leningradzkim, jak w ogóle pisarzom radzieckim — wszystko to, co już zostało zrobione dla zapoznania społeczeństwa radzieckiego z kulturą polską nie wystarcza. Chcą w tym kierunku robić coraz więcej. Wsiewołod Różdźstwieński zwraca się za naszym pośrednictwem do polskich instytucji wydawniczych o przesłanie dla Konserwatorium i Filharmonii leningradzkiej najnowszych prac naszych o Chopinie. Redaktor leningradzkiego czasopisma literacko-społecznego „Zwieszcza” („Gwiazda”) — Lewoniewski prosi za naszym pośrednictwem pisarzy i publicystów polskich o zamieszczenie swych prac na łamach

miesięcznika leningradzkiego. W redakcji „Literaturnoj gazety” („Gazeta Literackiej”) w Moskwie opowiadano nam o tym, jak serdecznie przyjęli czytelnicy radzieccy utwory pisarzy polskich, które były drukowane w tym piśmie. Proszono nas o pomoc w zdobyciu nowych utworów polskich dla „Literaturnoj Gazety”.

Rozmowa z pisarzami leningradzkimi dobiega końca. Znowu chodzimy po ulicach Leningradu, po placach, na których historia dawna i najnowsza została niezatartą swymi śladami. Chłonimy w siebie urok tego miasta, w którym żyje duch Puszkina i Mickiewicza, duch leninowskiej przyjaźni i braterstwa narodów.

J. Kowalewski

Nowy kwiatek z titowskiej łąki

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o całym łańcuchu prowokacji renegatów titowskich wobec krajów demokracji ludowej. Pisaliśmy o prowokacyjnych napadach titowskich bojówek na posterunki graniczne Bułgarii i Węgier, pisaliśmy o stałym sabotażowaniu umowy handlowej z Czechosłowacją.

Dziś przybywa nowy kwiatek z titowskiej łąki. Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, „metoda” sabotażowania umów handlowych odnosi się również do Węgier. Rząd renegatów titowskich świadomie dąży do zmniejszenia obrotów handlowych, nie dopuszczając do eksportu na Węgry ważnych surowców, których dostawa zapewnio na była w umowie.

Ostatnio posunięto się nawet do tego, że towary, przeznaczone na Węgry i znajdujące się już na stacji granicznej Prahowo, zostały wstrzymane. Widocznie imperialistyczny protektorzy trockistów titowskich wskazywali inny kierunek dostaw jugosłowiańskich surowców, kierunek na kraje kapitalistyczne.

Skutki działalności jugosłowiańskich renegatów są coraz bardziej ponure. Izolując Jugosławie od obozu pokoju i postępu, wciągając ją w rydwan interesów imperialistycznych — zdradcy titowscy doprowadzają do obozu jugosłowiańskim nędzę i głód, które dają się z dniem każdym silniej w znaki.

Ta zbrodnicza polityka trockistów jugosłowiańskich sprawiła, że rząd Tita oderwał się od mas ludowych, które mimo represji siepaczy Rankowicza demonstrują swe niezadowolenie. Ostatnie wybory w Trieście, gdzie mimo protekcji „specjalistów od wyborów” brytyjskiego pika Duffy, titowcy zdobyli aż... 1 mandat wobec 13 komunistycznych, jest wymownym tego dowodem.

K. G.

De Gaulle spiskuje



lecz z coraz większym impetem prowadzi kreć robotę,

wymierzona przeciwko republiki i konstytucji. Skupiwszy wokół siebie skrajnie prawicowe elementy wywodzące się od faszystowskiego „ogniście” krzyża” i pogrobówców Vichy, ściśle związanych z elementami wielko-kapitalistycznymi, ten naśladowca Hitlera i Musoliniego pragnie wykończyć słabość Francji, będącą wynikiem polityki kapitulacyjnej kół „trzęsiej sily” i podminować Francję od wewnątrz. Ostatnio opinia publiczna Francji coraz częściej zwraca uwagę na spiskową robotę gaullistów i protestuje przeciwko niej coraz bardziej zdecydowanie. Podczas toczącej się debaty parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie akcji wyrotowej ruchu gaullistowskiego, deputowany komunistyczny, Peron domagał się kategorycznie wyjaśnienia, dlaczego rząd stara się zafuzować spisek gaullistów.

na urzędników, rząd wydał szereg drastycznych zarządzeń, zmierzających do zastraszania strajkujących. W tym samym czasie zezwolił jednak na bezczelną manifestację gaullistów, którzy pod protektorem swego generała organizują prowokacyjną uroczystość przemianowania alei Orleańskiej w Paryżu na aleję gen. Leclerca. O charakterze tej manifestacji świadczy wypowiedź b. dowódcy wolnej floty francuskiej, admirała Museliera, który w liście do „Humanite” pisze: „Usiłowania de Gaulle'a zmopolizowania sławy wojennej gen. Leclerca dla swoich celów politycznych powinny zmobilizować wszystkich prawdziwych i szczerych republikanów do przeciwstawienia się spiskowej akcji tego kandydata na dyktatora”.

Jednocześnie komunistyczna frakcja parlamentarna zażądała rozwiązania bojówek RPF (partii gaullistowskiej), wycofania projektu amnestii dla kolaborantów, forsowanego przez gaullistów i zbliżone do nich grupy i zaprzestania represji w stosunku do członków Ruchu Oporu.

Te żądania rzucają jaskrawe światła na obecne, wewnętrzne stosunki polityczne we Francji, rządzonej przez kilkę kapitulacyjnych polityków. Rząd Queuille'a, który z pełną tolerancją odnosi się do wyrotowej działalności bojówek gaullistowskich, przymyka oczy i tuszuje rozmaite „błędne plany” krypto faszystów, przygotowujących zamach na republikę, a jednocześnie, przy pomocy wszelkich środków policyjnych i sankcji gospodarczych tłumie wszelkie objawy ruchu postępowego. Przede wszystkim zaś prowadzi nagonkę przeciwko komunistom i związkom zawodowym.

Ostatnio, w związku z ostrzegawczym strajkiem milio-

Mimo licznych głosów oburzenia, mimo przestróg i namowności opinii publicznej i lewicy francuskiej, rząd przyznaje oczy na spisek de Gaulle'a, szkykanuje natomiast strajkujących i obcina uposażenia robotnikom. Tymczasem rosna bojówki gaullistów, szerzy się ich działalność faszystowska i coraz częściej słycać o bezczelnych i aroganckich wystąpieniach samego „wodza” przeciwko republice i konstytucji.

Przemawiając ostatnio w Paryżu pod osłoną policji Mocha, de Gaulle oświadczył jasno, że Francji niepotrzebna są już partie, które prowadzą do „skomunizowania kraju”. Francja czeka na rządy silnej ręki (naturalnie jego), a jedynym człowiekiem opratrzności, który może wyprowadzić kraj z wszelkich politycznych i gospodarczych trudności, jest on sam.

Te słowa są we Francji ostrzeżeniem dla każdego republikanina i patrioty. Mobilizują one najszerszą opinię publiczną robotników, inteligencję postępową, b. kombatanów, kobiety i młodzież do walki przeciwko faszyzacji kraju, do walki przeciwko niebezpieczeństwu gaullizmu.

O nowoczesne, wielkoprzemysłowe budownictwo

Nasze plany gospodarcze stawiają ogromne zadania przed przemysłem budowlanym. Rok bieżący — ostatni rok planu 3-letniego, ma nam dać 61 tysięcy nowych izb mieszkalnych, tysiące odbudowanych zagrod wiejskich, liczne nowe obiekty fabryczne i użyteczności publicznej oraz 3.700 budynków przeznaczonych na cele socjalne i kulturalne. Jeszcze bardziej rozległe zadania stawia przed budownictwem plan 6-letni, który przewiduje wybudowanie 560 tysięcy izb mieszkalnych oraz znaczną ilość różnych innych obiektów.

Aby sprostać takiemu ogromowi zadań trzeba zlikwidować tzw. „wąskie gardła” naszego budownictwa. Należy do nich przede wszystkim brak wykwalifikowanych kadr pracowników, poczynając od inżynierów-projektodawców poprzez średni personel techniczny, aż do robotników. Inny rodzaj „wąskiego gardła” — to zacofany, przestarzały system pracy w budownictwie, który posiada dotąd jeszcze więcej cech chałupniczo-rękodzielniczych, niż przemysłowych.

Złagodzenie braku kadr fachowych w budownictwie wymaga masowego szkolenia młodzieży w zawodach budowlanych oraz poprzez organizowanie kursów, podwyższanie kwalifikacji robotników już zatrudnionych w budownictwie.

Nowatorstwo, racjonalizacja i

współzawodnictwo pracy w budownictwie — to pełniejsze wykorzystanie istniejących kadr fachowców budowlanych, a jednocześnie unowocześnienie i uprzemysłowienie naszego budownictwa.

System trójkowy w murarstwie, a ostatnio zastosowany przez inż. Przymanowskiego przy budowie Osiedla Mokotowskiego, system taśmowy, to przeniesienie od dawna stosowanej w przemyśle metody pracy zespołowej do budownictwa. Ważny jest również fakt, że w trójkach murarskich tylko jeden robotnik jest wykwalifikowanym murarzem, a dwaj inni — to pomocnicy. Mimo to niektóre z tych zespołów wykonywały robotę, która przy systemie pracy jednostkowej wymagałaby pracy aż dwudziestu kilku wykwalifikowanych murarzy.

Jednym z warunków unowocześnienia budownictwa jest coraz większa jego mechanizacja.

W budownictwie bowiem największą ilość energii pochłaniają roboty związane z przemieszczeniem ogromnych mas ziemi i materiałów budowlanych. Na jeden metr sześcienny budynku trzeba przemieścić w różnych kierunkach tony materiałów. Do robót tych należy w coraz większej mierze zaprzęgać maszynę, a z kopaczka, taragarza i koźlarza trzeba uczynić, po przeszkoleniu, kierownicę spychacza czy koparki lub sofera. Nasz import maszyn budowlanych osiągnie w r. b. wartość 4 miliardów zł i będzie wzrastał z roku na rok, przy czym głównym naszym dostawcą mechanicznego sprzętu budowlanego jest Związek Radziecki.

J. F. Ch.

ZGRZYTY

w „rodz nie” marshallowskiej

BRUKSELA (PAP) — Ogłoszono tu komunikat stwierdzający, że premier Spaak, jako przewodniczący „Organizacji europejskiej Współpracy Gospodarczej”, postanowił zwołać do Brukseli na 23 bm. zebranie delegatów marshallowskiego komitetu doradczego, którzy mają załatwić sprawę płatności między krajami-marshallowskimi.

W. Ażaiw

Daleko od Moskwy

— O tym wypadku będziemy milczeć. Po prostu wstyd wobec ludzi... Zrozumiałeś?

Całą resztę drogi jechali razem, razem weszli do sklepu — tak nazywał się autobus, gdzie był urządzony ruchomy bar dla zoferów. Od czasu, jak zaprowadzono sposób wożenia rur „od siebie” sklepik stał na każdym końcowym punkcie trasy. Zoferzy, którzy dowiedzieli się o gwałtownym, otrzymywali jako premie dodatkowe śniadania.

Musia Kuczina, gospodyni autobusu, osóбка o czerwonych policzkach, ze zdziwieniem spojrzała na zoferów, którzy zjawili się w obłokach pary. Kozuski pozostawili w wozach i czuć było od nich ostre zapach benzyny.

— Dziwnie! Nigdy jeszcze się nie zdarzyło, ażebyście przyjechali razem. W jaki sposób Sołncew dogonił dzisiaj Machowa? — zapytała.

Musia zwróciła się do Batmanowa, który siedział tutaj razem z Beridze, Kowszowym, Topolowym, Filimonowym i Libermanem.

Naczelnik budowy z całą swoją brygadą jechał na Maleki odcinek i zatrzymał się w ruchliwym zajeździe

Musi, ażeby się ogrzać. Zoferzy na widok naczelników zmieszali się i zaczęli dreptać na miejscu.

— Wejście przyjaciele! — zaprosił Batmanow, ogłędając z zainteresowaniem zoferów. — Bierzcie wasze premie, ale powiedzcie nam w jaki sposób je zdobywacie. A ja wciąż dziwię się, dlaczego na punkcie Rogowa, tak szybko posuwa się rozwinięcie!

Machow i Sołncew, zdjęli czapki i usiedli przy jednym ze stolików wewnątrz autobusu. Musia natychmiast podała im dwie gorące filiżanki kawy, kanapki i popierośy. Z uwagą spojrzała na zakrwawione wargi Machowa i zapytała niespokojnie:

— O co chodzi, towarzyszu, dlaczego spóźniłeś się dzisiaj? A co się stało z twoimi ustami, z kim całowałeś się na mrozie?

Machow nie odpowiadając, wziął filiżankę i zaczął chcieć pić. Nagle syknął z bólu, gdyż gorący płyn sparzył mu wargi na których zdarta była skóra.

— Miałem wypadek, on mi pomagał. A całować się wypadło z gaźnikiem, — odpowiedział za niego Sołncew. — Zrozumiałeś?

— Zrozumiałam! — roześmiała się Musia i z triumfem spojrzała na Batmanowa, który rozmawiał z Libermanem.

— Zaczekajcie przyjaciele, nie pijcie na razie kawy. I od nas należy się wam mała premia, — zwrócił się Liberman do zoferów i uprzejmie uśmiechać się po-

stawił przed nimi fiaskę spirytusu, konserwy i dwie tabliczki czekolady.

— Dziękuję, towarzyszu Batmanow, — powiedział Machow, ostrożnie odsuwając butelkę. — Mylicie się, uważając, że dla premii staramy się.

Batmanow całą drogę dowodził inżynierom, że powinni się spieszyć do ciepliny i że nie wolno tracić ani chwili. Aż tu nagle autobus Musi Kuczynoi, tak mu przypadł do gustu, że spędził w nim blisko dwie godziny, rozmawiając z przyjeżdżającymi zoferami. Jego towarzysze podróży porządnie zmarznięci, byli zadowoleni, że mogą posiedzieć w cieple.

— Więc staracie się nie dla premii? — z udanym zdziwieniem zapytał Batmanow.

— Są ważniejsze sprawy. Pomagamy frontowi, towarzyszu Batmanow. — z godnością odparł Machow. — Przyjaciel Sołncewa wojuje razem z Rokosowskim — Niemców od Moskwy odpędził. Sołncew zobowiązał się wobec niego — przekroczyć półtora raza swoją normę. Wczoraj wyrobił ponad stopięćdziesiąt.

— Nasz nastrój ogromnie się podniósł, gdy dowiedzieliśmy się o zwycięstwie — powiedział Sołncew. — Poza tym metoda towarzysza Kowszowa będzie do tego się przyczyniła Dlatego też rozwozimy lepiej i rozrzuconych rur już nie widać.

— Metoda nie Kowszowa. a Machowa — poprawił Aleksv zofera.

Budujemy fundamenty socjalizmu w Polsce

Uchwały I-jej Konferencji Miejskiej PZPR w Łodzi

Pierwsza Miejska Konferencja Zjednoczeniowa, organizacja PZPR w Łodzi po wyłódku PZPR okrzepia i umocnia referatu polityczno-organizacyjnego sekretarza KL PZPR, tow. Dworakowskiego, sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tow. Józefa Cyrankiewicza, stwierdza:

I. W ciągu 6-ciu miesięcy, terminowym wykonaniu planu które upłynęły od Kongresu 6-letniego i planu na 1949 rok

Walka o wykonanie i przekroczenie planu i o wysoka jakość produkcji

Konferencja swraca uwagę łódzkiej organizacji partyjnej na następujące poważne niedociągnięcia:

1 Na niewykonanie planów jakościowych przez niektóre zakłady przemysłu bawełnianego i wełnianego.

Fakt ten odbija się poważnie na stanie zaopatrzenia szerokich rzesz konsumentów w kraju w towary najwyższej jakości.

Jest to skutkiem niedoceniania przez administrację gospodarczą oraz przez Rady Zakładowe sprawy walki o jakość produkcji, walki o przedterminowe wykonanie zarówno planów ilościowych, jak i jakościowych, a organizacje partyjne nie potrafiły tego dotąd przełamać.

Ścisłe przestrzeganie dyscypliny technologicznej nie stało się jeszcze żelaznym prawem obowiązującym wszystkich zakładów pracy, obowiązującym wszystkich — od dyrektora poprzez salowego i majstra do robotnika.

Członkowie Partii — dyrektorzy i kierownicy personelu technicznego — wciąż jeszcze niedostatecznie wnikają w technologiczną produkcję, nie zajmują się nią konkretnie, a ograniczają się do „ogólnego kierownictwa” zakładów pracy. Nie starają się opanować techniki i w ten sposób nie są w stanie dopomóc swojej roli w tworzeniu warunków normalnego codziennego wykonywania planu i przekroczenia go oraz warunków technicznych, niezbędnych dla wykonania i przekroczenia planów jakościowych.

Również niektóre nasze organizacje partyjne nie wnikają do tąd dostatecznie w zagadnienia technologicznej produkcji i często zdają się w tych sprawach całkowicie na fachowców.

Ten stan rzeczy należy przewartościować. Dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa, ruchu wielowarsztatowego, ruchu racjonalizatorskiego i nowatorów produkcji, mistrzów oszczędności musi się stać główną troską wszystkich naszych organizacji partyjnych, Związków Zawodowych i Rad Zakładowych, a także naszej administracji gospodarczej.

Trzeba, aby członkowie Partii, jak tego wymaga Statut Partii, sami przodowali w produkcji i osobistym przykładem zachęcali szerokie masy bezpartyjnych robotników do udziału w ruchu współzawodnictwa. Należy otoczyć najtroskliwszą opieką zarówno partyjnych, jak i bezpartyjnych przodowników pracy i uczestników ruchu w spółzawodnictwa, i w produkcji i w codziennym życiu, spopularyzować jak najszerzej ich nazwiska i metody pracy w klasie robotniczej i w całym społeczeństwie.

Trzeba, aby dyrekcje zakładów pracy oraz personel techniczny: kierownicy oddziałów, salowi, majstrowie dbali o stworzenie dla uczestników współzawodnictwa i przodowników pracy odpowiednich warunków technicznych. Należy w szczególności o lepszą konserwację parku maszynowego i w tym celu w sposób zdecydowany usprawnić prace remontowe baz, którymi dotychczas dyrekcje branżowe zajmują się w sposób niedostateczny.

Trzeba położyć kres biurokracyzmowi w zakresie premiowania racjonalizatorów i nowatorów i wodać wypłacanie premii z chwilą zapobieżenia wniosków racjonalizatorskich.

Ruch współzawodnictwa pracy wzbogacił się ostatnio w nową formę. Piękna inicjatywa tow. Marii Terpilakowej, organizatorki i kierowniczki pierwszego w przemyśle włókienniczym zespołu najwyższej jakości, nie znalazła dotąd należytego poparcia zarówno ze strony administracji gospodarczej, jak i Rad Zakładowych. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym i wszystkim członkom Partii, zatrudnionym w produkcji podjąć piękną inicjatywę tow. Terpilakowej i organizowanie za jej przykładem zespołów najwyższej jakości.

Konferencja zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne, aby stanęły na czele walki mas pracujących o przedterminowe wykonanie planu 1949 r. oraz planu 3-letniego i stworzenie w ten sposób przesłanek dla realizacji planu 6-letniego.

Handel państwowy i spółdzielczy

2 Konferencja stwierdza, że handel państwowy i spółdzielczy osiągnął duże sukcesy, poważnie rozbudowując swoje obroty i sieć handlową, i dzięki społecznemu podejściu do sprawy zaopatrzenia konsumentów, zdobył sobie dominującą pozycję w handlu.

Istnieje jednak poważne braki w dziedzinie właściwej organizacji zaopatrzenia mas pracujących w artykuły pierwszej potrzeby i masowej konsumpcji. Handel uspołeczniony nie zajął się jeszcze sprawą zaopatrzenia kobiet pracujących w artykuły spożywcze nie w stanie surowym, ale w postaci półfabrykatów, co przecież posiada doniosłe znaczenie dla wyzwolenia kobiety pracującej od szeregu

Przestrzegać umowy zbiorowej, polepszyć higienę i bezpieczeństwo pracy, wykorzystać fundusze socjalne

Uchwały I-jej Konferencji Miejskiej PZPR w Łodzi

Doceniając poważne osiągnięcia łódzkiej organizacji partyjnej we wszystkich niemal dziedzinach życia politycznego, społecznego i kulturalnego, a szczególnie realizacji uchwały Kongresu Zjednoczeniowego o przedterminowym wykonaniu planu 6-letniego i planu na 1949 rok

Walka o wykonanie i przekroczenie planu i o wysoka jakość produkcji

Konferencja swraca uwagę łódzkiej organizacji partyjnej na następujące poważne niedociągnięcia:

1 Na niewykonanie planów jakościowych przez niektóre zakłady przemysłu bawełnianego i wełnianego.

Fakt ten odbija się poważnie na stanie zaopatrzenia szerokich rzesz konsumentów w kraju w towary najwyższej jakości.

Jest to skutkiem niedoceniania przez administrację gospodarczą oraz przez Rady Zakładowe sprawy walki o jakość produkcji, walki o przedterminowe wykonanie zarówno planów ilościowych, jak i jakościowych, a organizacje partyjne nie potrafiły tego dotąd przełamać.

Ścisłe przestrzeganie dyscypliny technologicznej nie stało się jeszcze żelaznym prawem obowiązującym wszystkich zakładów pracy, obowiązującym wszystkich — od dyrektora poprzez salowego i majstra do robotnika.

Członkowie Partii — dyrektorzy i kierownicy personelu technicznego — wciąż jeszcze niedostatecznie wnikają w technologiczną produkcję, nie zajmują się nią konkretnie, a ograniczają się do „ogólnego kierownictwa” zakładów pracy. Nie starają się opanować techniki i w ten sposób nie są w stanie dopomóc swojej roli w tworzeniu warunków normalnego codziennego wykonywania planu i przekroczenia go oraz warunków technicznych, niezbędnych dla wykonania i przekroczenia planów jakościowych.

Również niektóre nasze organizacje partyjne nie wnikają do tąd dostatecznie w zagadnienia technologicznej produkcji i często zdają się w tych sprawach całkowicie na fachowców.

Ten stan rzeczy należy przewartościować. Dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa, ruchu wielowarsztatowego, ruchu racjonalizatorskiego i nowatorów produkcji, mistrzów oszczędności musi się stać główną troską wszystkich naszych organizacji partyjnych, Związków Zawodowych i Rad Zakładowych, a także naszej administracji gospodarczej.

Trzeba, aby członkowie Partii, jak tego wymaga Statut Partii, sami przodowali w produkcji i osobistym przykładem zachęcali szerokie masy bezpartyjnych robotników do udziału w ruchu współzawodnictwa. Należy otoczyć najtroskliwszą opieką zarówno partyjnych, jak i bezpartyjnych przodowników pracy i uczestników ruchu w spółzawodnictwa, i w produkcji i w codziennym życiu, spopularyzować jak najszerzej ich nazwiska i metody pracy w klasie robotniczej i w całym społeczeństwie.

Trzeba, aby dyrekcje zakładów pracy oraz personel techniczny: kierownicy oddziałów, salowi, majstrowie dbali o stworzenie dla uczestników współzawodnictwa i przodowników pracy odpowiednich warunków technicznych. Należy w szczególności o lepszą konserwację parku maszynowego i w tym celu w sposób zdecydowany usprawnić prace remontowe baz, którymi dotychczas dyrekcje branżowe zajmują się w sposób niedostateczny.

Trzeba położyć kres biurokracyzmowi w zakresie premiowania racjonalizatorów i nowatorów i wodać wypłacanie premii z chwilą zapobieżenia wniosków racjonalizatorskich.

Ruch współzawodnictwa pracy wzbogacił się ostatnio w nową formę. Piękna inicjatywa tow. Marii Terpilakowej, organizatorki i kierowniczki pierwszego w przemyśle włókienniczym zespołu najwyższej jakości, nie znalazła dotąd należytego poparcia zarówno ze strony administracji gospodarczej, jak i Rad Zakładowych. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym i wszystkim członkom Partii, zatrudnionym w produkcji podjąć piękną inicjatywę tow. Terpilakowej i organizowanie za jej przykładem zespołów najwyższej jakości.

Konferencja zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne, aby stanęły na czele walki mas pracujących o przedterminowe wykonanie planu 1949 r. oraz planu 3-letniego i stworzenie w ten sposób przesłanek dla realizacji planu 6-letniego.

Handel państwowy i spółdzielczy

2 Konferencja stwierdza, że handel państwowy i spółdzielczy osiągnął duże sukcesy, poważnie rozbudowując swoje obroty i sieć handlową, i dzięki społecznemu podejściu do sprawy zaopatrzenia konsumentów, zdobył sobie dominującą pozycję w handlu.

Istnieje jednak poważne braki w dziedzinie właściwej organizacji zaopatrzenia mas pracujących w artykuły pierwszej potrzeby i masowej konsumpcji. Handel uspołeczniony nie zajął się jeszcze sprawą zaopatrzenia kobiet pracujących w artykuły spożywcze nie w stanie surowym, ale w postaci półfabrykatów, co przecież posiada doniosłe znaczenie dla wyzwolenia kobiety pracującej od szeregu

Przestrzegać umowy zbiorowej, polepszyć higienę i bezpieczeństwo pracy, wykorzystać fundusze socjalne

Sprawa plac niektórych grup robotników nie znalazła właściwego rozwiązania w umowie.

Konferencja zobowiązuje towarzy partyjnych w odpowiednich Związkach zawodowych do załatwienia tych spraw oraz zwraca uwagę wszystkim działaczom związkowym, członkom Partii na konieczność roztoczenia stałej kontroli nad stanem warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w łódzkich zakładach przemysłowych. W szczególności należy uaktywnić w tym kierunku Komisje Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Radach Zakładowych oraz społeczne inspekcje pracy.

Dotąd liczne są wypadki niewykorzystywania funduszy so-

Zdemokratyzować aparat samorządowy

Konferencja wysuwa, jako jedno z naczelnych zadań, stojących przed członkami Partii w samorządzie miejskim i pracownikami instytucji miejskich, zadanie dalszej demokratyzacji aparatu samorządowego, usunięcie z niego elementów biurokratycznych i reakcyjnych i wysunięcie do pracy w samorządzie i instytucjach miejskich ludzi z klasy robotniczej, ludzi oddanych sprawie robotniczej. Konferencja zobowiązuje Komitet Łódzki do otoczenia szczególną opieką sprawy remontów domów, zamieszkałych przez klasę robotniczą. Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu podjąć zabiegów w czynników, kierujących gospodarką narodową, w kierunku włączenia do planu 6-letniego w szerszej niż przewidziana w obecnej skali — budowy mieszkań robotniczych w Łodzi oraz uwzględnienia w Państwowym planie inwestycyjnym budowy urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych i gazyfikacyjnych w Łodzi w skali odpowiadającej potrzebom naszego miasta.

Konferencja zobowiązuje członków Partii pracujących w

Ważnym zadaniem jest podjęcie przez Zarząd Miejski do podjęcia kroków w kierunku szybszej budowy urządzeń socjalnych, takich jak żłobki, przedszkola, poradnie dla matki i dziecka oraz rozszerzenia i unowocześnienia urzędów leczniczych.

Konferencja zobowiązuje członków Partii, działaczy Miejskiej Rady Narodowej i Dzielnicowych Rad Narodowych do zaktywizowania swej pracy, w szczególności poprzez Komisję Rad Narodowych, do powiązania się z klasą robotniczą zwłaszcza z szerokimi rzeszami bezpartyjnych ludzi pracy. Organizacje partyjne Zarządu Miejskiego i instytucji miejskich winny wziąć jak najczynniejszy udział w tej pracy.

Konferencja stwierdza, że przed samorządem łódzkim stoją odpowiedzialne zadania, którym sprostać będzie mógł dopiero wtedy, kiedy Zarząd Miejski, Miejska Rada Narodowa, Dzielnicowe Rady Narodowe, Komitety Blokowe i Komitety Długoce są całkowicie i bez reszty bolączkami i potrzebami łódzkiej klasy robotniczej, a organizacja partyjna będzie czuwać nad ich pracą.

Walka o pokój

1 Ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej, w szczególności Kongres Pokoju w Paryżu, historyczne zwycięstwa ludu chińskiego wskazują, że siły obozu pokoju i demokracji, na czele którego króczy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, rosną niestannie. Hasła walki o trwały pokój znajdują poparcie setek milionów ludzi pracy. Dowodem tego były między innymi potężne masowe wystąpienia klasy robotniczej i ludu pracującego w dniu 1 Maja w Łodzi i całym kraju.

Przed organizacją partyjną stoi zadanie dalszego mobilizowania mas pracujących wokół hasła walki o pokój. Kampania sprawozdawcza z Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze powinna objąć wszystkie zakłady pracy, całą ludność pracującą w Łodzi. Łączyć ją należy ściśle z walką o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, tak jak to zrobili robotnicy fabryki chemicznej w Pustkowie, i za ich przykładem rozwijać współzawodnictwo pracy w imię wzmacniania sił naszego kraju, stanowiącego ważne ogniwo w frontie pokoju.

2 W szczególności doniosłe znaczenie posiada mobilizacja do akcji pokoju najszerzych rzesz kobiet pracujących. Nasze towarzyszki w Lidze Kobiet powinny rozwijać szeroko kampanię polityczną w sprawie walki o pokój, łącząc ją z akcją rozbudowy organizacji Ligii Kobiet, w szczególności na odcinku gospodni domowych.

3 Doniosłe znaczenie ma w tym względzie również praca Partii wśród młodzieży. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym, aby nadal otaczały opieką organizację Związku Młodzieży Polskiej i przychodziły jej z konkretną pomocą we wszystkich dziedzi-

nalnych, gdy potrzeby klasy robotniczej w zakresie budownictwa socjalnego, a w szczególności rozbudowy sieci żłobków, przedszkoli i innych urządzeń socjalnych, pozostają niezaspokojone. Konferencja zobowiązuje członków Partii, działaczy związkowych i Rad Zakładowych do roztoczenia stałej kontroli nad stanem wydatkowania funduszy socjalnych i ich celowym zużyciem na najbardziej palące potrzeby klasy robotniczej.

Rozbudowa tych urządzeń, a zwłaszcza żłobków i przedszkoli posiada niesłychanie ważne znaczenie dla stworzenia kobiecie pracującej należytych warunków dla udziału w życiu społecznym i politycznym.

Ważnym zadaniem jest podjęcie przez Zarząd Miejski do podjęcia kroków w kierunku szybszej budowy urządzeń socjalnych, takich jak żłobki, przedszkola, poradnie dla matki i dziecka oraz rozszerzenia i unowocześnienia urzędów leczniczych.

Konferencja zobowiązuje członków Partii, działaczy Miejskiej Rady Narodowej i Dzielnicowych Rad Narodowych do zaktywizowania swej pracy, w szczególności poprzez Komisję Rad Narodowych, do powiązania się z klasą robotniczą zwłaszcza z szerokimi rzeszami bezpartyjnych ludzi pracy. Organizacje partyjne Zarządu Miejskiego i instytucji miejskich winny wziąć jak najczynniejszy udział w tej pracy.

Konferencja stwierdza, że przed samorządem łódzkim stoją odpowiedzialne zadania, którym sprostać będzie mógł dopiero wtedy, kiedy Zarząd Miejski, Miejska Rada Narodowa, Dzielnicowe Rady Narodowe, Komitety Blokowe i Komitety Długoce są całkowicie i bez reszty bolączkami i potrzebami łódzkiej klasy robotniczej, a organizacja partyjna będzie czuwać nad ich pracą.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Robotnicy Zakładów Odzieżowych, podlegających CZZ Przem. Odzież. dokonali szeregu wynalazków oraz ulepszeń w metodach pracy, podnoszących wydajność produkcji i przysparzających duże oszczędności. Jednym z poważniejszych wynalazków jest aparat do przyszywania guzików skonstruowany przez ob. ob. Jerzego Różańskiego i Konstantego Dumka, mechaników ZPO przy ul. Sterlinga, oraz urząd do wywracania kołnierzy zmontowany przez mechanika Bolesława Drobiszewskiego z Bydgoszczy.

Wynalazki i ulepszenia robotników-odzieżowców

W przemyśle guzikarskim, robotnik ob. Jabłoński Bronisław dokonał ulepszenia tłoczni, które eliminuje całkowicie niebezpieczeństwo ucięcia palców.

Karygodne niedbalstwo

W piątek, dnia 10 bm. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Żwirki zauważyłam stojącego strażaka na środku jezdni z kilofem w rękę w kałuży wody. Stanełam z zaciekawioną, obserwując przez kilka minut, bezskutecznie wysiłki strażaka, usiłującego podważyć płytę, spod której jak się źródła wypływała czysta woda. Wreszcie zniechęcony machnął ręką i odszedł.

Przechodząc w poniedziałek wieczorem zauważyłam, że woda w dalszym ciągu spokojnie wy-

pluwa, zalewając jezdnię. Czy to nie karygodne niedbalstwo? Przecież my, mieszkańcy Łodzi, stale cierpimy na brak wody. Prasa ponęca nas, aby jak najwięcej oszczędzać w gospodarstwie domowym, a tymczasem przy zbiegu wyżej wymienionych ulic całymi dniami tysiące litrów dołnej wody spływa bezkarnie do rynsztoka.

4 Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu większe zainteresowanie się sytuacją szkolnictwa. Należy również wznieść naszą pracę partyjną wśród nauczycielstwa oraz uaktywnić jeszcze bardziej pracę Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów, aby stały się one obok ZMP istotnym czynnikiem wychowania młodzieży.

Podnieść na wyższy poziom pracę partyjną

1 Poważne zadania, stojące przed łódzką organizacją partyjną, wysuwają przed każdym aktywistą i każdym szeregowym członkiem Partii, coraz nowe, coraz większe obowiązki i wymagania.

Dotychczasowy stan szkolenia partyjnego nie zapewnia organizacji potrzebnego dopływu nowych, wykształconych marksistowsko kadr działaczy partyjnych, państwowych, gospodarczych i kulturalnych.

Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu organizację masowej sieci szkolenia I i II stopnia, tak aby w ciągu roku w ramach tych kursów przeszkolona została podstawowa masa członków Partii w Łodzi, aby Komitet Łódzki zabezpieczył przygotowanie potrzebnej liczby wykładowców oraz stworzył warunki ich systematycznego doszkolenia.

2 Doceniając znaczenie politycznego wychowania mas bezpartyjnych, Konferencja zgodnie z uchwałami Biura Organizacyjnego zaleca wszystkim organizacjom zorganizowanie systematycznie działających grup agitatorów, do których powoływać należy najbardziej uświadomionych i uzdolnionych robotników. Komitety Długoce, zakładowe, egzekutywy partyjne powinny otoczyć grupy agitatorów jak największą opieką, kierować ich pracą, systematycznie szkolić, instruować i zaopatrywać w materiał agitacyjny.

3 Konferencja stwierdza, że reorganizacja podstawowych organizacji partyjnych, w myśl Statutu Partii i uchwał Biura Organizacyjnego KC, posunąć się poważnie naprzód. Przed organizacjami partyjnymi stoi jeszcze jednak zadanie doprowadzenia reorganizacji do końca, zwłaszcza w dziedzinie powoływania do życia grup partyjnych. Konferencja zaleca w szczególności skontrolowanie, czy praca reorganizacji przebiega w sposób zgodny ze wskazaniami

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Ważnym zadaniem jest podjęcie przez Zarząd Miejski do podjęcia kroków w kierunku szybszej budowy urządzeń socjalnych, takich jak żłobki, przedszkola, poradnie dla matki i dziecka oraz rozszerzenia i unowocześnienia urzędów leczniczych.

Wynalazki i ulepszenia robotników-odzieżowców

W przemyśle guzikarskim, robotnik ob. Jabłoński Bronisław dokonał ulepszenia tłoczni, które eliminuje całkowicie niebezpieczeństwo ucięcia palców.

Karygodne niedbalstwo

Przechodząc w poniedziałek wieczorem zauważyłam, że woda w dalszym ciągu spokojnie wy-

5 Ruch łączności robotników fabrycznych ze wsią przybiera na sile, ogarniając coraz szersze kręgi robotników. Znajomość zasad polityki Partii na wsi jest jednak wśród robotników — uczestników komisji łączności — niedostateczna. Konferencja, doceniając potrzebę pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, zaleca otoczenie opieką Komit. Łączności i wspólnie z nim ich aktywem robotniczym, zaznajomienie go z najważniejszymi zagadnieniami polityki Partii na wsi i systematyczne szkolenie ich oraz in-

struktura.

Podnieść na wyższy poziom pracę partyjną

Statutu i KC, oraz czy nie ma wypadków mechanicznego podziału na grupy.

4 Wciąż nowe i bardziej złożone zadania, jakie Partia stawia przed organizacjami, wymagają gruntownej poprawy stylu i metod pracy organizacyjnej.

Organizacje partyjne powinny przyswoić sobie obowiązek planowania swojej pracy. Komitety Partyjne powinny ustalać i po przyswojeniu uchwał miesięczne plany pracy, obowiązujące całą organizację partyjną, sekwencje zadania według ich ważności.

Zasada kolektywnej pracy i indywidualnej odpowiedzialności winna znaleźć swój wyraz w podziale zaplanowanej pracy między wszystkich członków Komitetu względnie egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej, oraz aktywem organizacji. Należy skończyć z metodą kumulowania szeregu prac i poleceń partyjnych w rękach poszczególnych towarzyszy i śmiało przydzielać pracę wszystkim aktywistom i członkom Partii. Należy wyszukiwać i wysuwać nowych aktywistów i działaczy partyjnych spośród szeregowych członków Partii. Komitety Partyjne i Egzekutywy Podstawowych Organizacji Partyjnych winny wykonać więcej inicjatyw i samodzielności w swojej codziennej pracy.

Planowa praca, realizacja kolektywnej metody kierownictwa oraz zwiększenia samodzielności podstawowych organizacji partyjnych, Komitetów Partyjnych i Komitetów Długoce pozwoli w szybkim czasie poznać, wychowywać i wysuwać nowe kadry partyjne.

Wykonanie tych wszystkich wskazań da możliwość łódzkiej organizacji partyjnej pod kierownictwem Komitetu Centralnego spełnić te zadania, jakie stoją przed nią na froncie budowy fundamentów Socjalizmu w Polsce.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Ważnym zadaniem jest podjęcie przez Zarząd Miejski do podjęcia kroków w kierunku szybszej budowy urządzeń socjalnych, takich jak żłobki, przedszkola, poradnie dla matki i dziecka oraz rozszerzenia i unowocześnienia urzędów leczniczych.

Wynalazki i ulepszenia robotników-odzieżowców

W przemyśle guzikarskim, robotnik ob. Jabłoński Bronisław dokonał ulepszenia tłoczni, które eliminuje całkowicie niebezpieczeństwo ucięcia palców.

Karygodne niedbalstwo

Przechodząc w poniedziałek wieczorem zauważyłam, że woda w dalszym ciągu spokojnie wy-

Jadwiga Kośmann
korespondent fabryczny
z PZPB Nr 6

B. P.
korespondent fabryczny
z CZPO

Przodownice pracy w przemyśle drzewnym

18-ty robotników uczestniczących we współzawodnictwie pracy w fabryce sklejek w Piotrkowie, przekroczyło znacznie ustalone normy produkcyjne. Na czołowych miejscach wśród współzawodniczących znajduje się 8 kobiet.

Pierwsze miejsce i tytuł przodownicy pracy zdobyła robotnica Józefa Kopyciak, zatrudniona przy wyglądaniu formierów, wykonując 160 proc. normy, oraz Józefa Zielonka, obsługująca prasę (148 procent normy).

Świetlica przy DOKP w Łodzi

Koło Ligi Kobiet przy Centrali Dyrekcyjnej PKP w Łodzi obchodziło w ubiegłym tygodniu piękną uroczystość otwarcia świetlicy, mieszczącej się w gmachu Dyrekcji przy ul. Węgrowskiego 20.

W uroczystości tej wzięli udział poza członkiniami Koła przedstawiciele administracji DOKP, partii politycznych i organizacji społecznych. Na wstępie złożyła oficjalnie orkiestra ZZZK o nazwie „Międzynarodówka”, po czym przewodnicząca Koła Dyrekcyjnego LK, ob. Laskier, w krótkich kołach zilustrowała działalność Koła, które w tak niedługim czasie (zaledwie 5 miesięcy upłynęło od chwili jego powstania), może wykazać się poważnymi sukcesami.

Na cześć artystyczną programu złożyły się występy chóru Koła Dyrekcyjnego ZZZK, oraz tańce ludowe w wykonaniu zespołu świetlicowego wędrownego.

Skromna ta, lecz doniosła uroczystość świadczy, że kobiety biorące masowy udział w zobowiązaniach kongresowych, przejawiają coraz większą aktywność i nie zawiadają w pracy na odcinku życia społecznego i kulturalnego.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Zofia K. — Julianów. Ukończywszy 18-ty rok życia, możecie bez zwolnienia opiekuna wyjść zamąż, ponieważ jesteście już osobą pełnoletnią. Związek małżeński należy zawrzeć przed urzędnikiem Stanu Cywilnego, bo tylko taki ślub jest ważny wobec prawa.

Ob. Janina S. W świetle nowej ustawy po wyjściu zamąż możecie używać nadal swego nazwiska panieńskiego.

Głos Kobiet

W trosce o nasze żywołne sprawy

Przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet została powołana Rada Prawnicza, której celem jest inicjowanie i opiniowanie wszelkich aktów ustawodawczych dotyczących interesów kobiet i dzieci.

Ustawodawstwo Polski Ludowej we wszystkich ustawach i dekreтах przeprowadza konsekwentnie zasadę równouprawnienia kobiet i wyraża troskę o należyte zabezpieczenie prawne dzieci. Istnieje jednak cały szereg przepisów bądź przedwojennych, bądź nawet powojennych, lecz wydanych w pośpiechu ustawodawczym, które już dzisiaj dojrzały do zmiany i pogłębienia ich w kierunku dalszego, jeszcze skuteczniejszego niż dotychczas zabezpieczenia interesów kobiety i dziecka.

Są pewne działy prawa, które szczególnie interesują kobiety. Do nich należy przede wszystkim prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze.

Zasadnicze dezyderaty Ligi Kobiet w odniesieniu do tych działów prawa idą w kierunku:

całkowitego zrównania w prawach i obowiązkach męża i żony względnie ojca i matki, całkowitego zrównania dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, zapewnienia trwałości związku małżeńskiego i rodziny, a w wypadku konieczności rozwodu — należytego zabezpieczenia interesów dzieci.

Ministerstwo Sprawiedliwości podzielając stanowisko Ligi Kobiet, opracowuje nowy

Kodeks prawa rodzinnego, idący po linii tych wszystkich postulatów.

Pierwsze z tych zagadnień dotyczy organizacji sądów, które będą rozstrzygać sprawy rodzinne. Liga Kobiet dąży do tego, aby były utworzone specjalne Wydziały sądowe dla wszystkich spraw rodzinnych, np. sprawy ustanowienia opieki nad dzieckiem, odebranie rodzicom władzy rodzicielskiej, sprawy rozwodowe itp. Wszystkie te sprawy winny być rozpatrywane przez specjalny Wydział Sądu z udziałem czynnika społecznego, tj. launików. Wychodzimy z założenia, że w sprawach tych niezwykle poważną rolę odgrywa interes społeczny, a tym samym wymagają one specjalnie wnikliwego potraktowania przez Sąd orzekający.

Rada Prawnicza wysuwa także postulaty, aby w sprawach rodzinnych w komplecie złożonym z trzech osób, zasiadała przynajmniej jedna kobieta jako sędzia bądź jako launik. W sprawach rozwodowych np. bardzo często muszą być poruszone intymne

Przepisy gospodarskie

0,5 kg. maki pszennej lub jasnej żytniej, 2 jaja, 5 dek. tłuszczu, 1 szklanka mleka, pół szklanki cukru proszku do pieczenia i pół fiaski olejku aromatycznego.

Makę zmieszana z proszkiem rozrabiamy z tłuszczem, mlekiem, jajkiem, olejkiem i cukrem, rozwałkujemy i wykrawamy drobne ciastka. Układamy na blaszkę, smarujemy jajkiem, możemy posypać makiem lub cukrem. Pieczemy na złoty kolor. Przechowują się świetnie w puszcze blaszanej.

Poradnia gospodarstwa domowego przy Lidze Kobiet w Łodzi

Zarząd Łódzkiej Ligi Kobiet rozwijając żywą działalność na terenie miasta, uruchamia nową placówkę: Poradnię gospodarstwa domowego.

Odpowiednie referentki udzielą będą poradę ze wszystkich dziedzin interesujących gospodynie domu, a mianowicie racjo-

szęgoty z życia małżeńskich. Nie ulega wątpliwości, że żona będąca stroną w procesie rozwodowym, chętniej i śmiałej poruszy te sprawy przed kobietą — sędzią wględnie launikim.

Rada Prawnicza zajmuje się także zagadnieniem, jak zabezpieczyć — skutecznie, niż to się dzieje obecnie — dochodzenie alimentów oraz stawia sobie zadanie, aby jak najszerszej przedyskutować wszystkie przepisy dotyczące kobiet, dzieci i rodziny.

Nie bądźcie w Polsce analfabetów

Do ogólnopństwowej akcji walki z analfabetyzmem włączyła się Liga Kobiet biorąc udział w pracach Komisji Społecznych, oraz przeprowadzając rejestrację i szkolenie analfabetów we własnym zakresie. Obecnie w związku z rozwijającym się współzawodnictwem między organizacjami kobiecymi prowadzone na tym odcinku prace zostaną pogłębione. Podjęto zobowiązanie przeszkolenia własnymi siłami w roku bieżącym na terenie całego kraju 100 tysięcy analfabetów na kursach nauczania początkowego.

Gdy kobiety analfabeci opuszczają niełatwą sztukę czytania i pisania mają być spośród nich zorganizowane zespoły dobrego czytania. Następnym etapem pracy z kobietami, którym dostęp do książki i wiedzy został uprzyjemniony, to przygotowanie ich do umiejętności samodzielnego korzystania z czytelni i bibliotek, samodzielnego posługiwania się książką i prasą. Całość prowadzonej przez Ligę Kobiet akcji walki z analfabetyzmem to trudny

Puszkina o kobietach

Cały świat obchodzi uroczystości przypadające w tym roku 150-letnią rocznicę urodzin wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina.

W notatce zachowanej, a pochodzącej z ostatnich lat jego życia tak oto formułował on swe zdanie o ówczesnej kobiecie rosyjskiej.

„Jedna pani mówiła mi kiedyś, że mężczyzna, wszczynający z nią rozmowę o rzeczach błahych, przystosowując się niejako do mierności pojęć kobiecych, sam sobie wystawia świadectwo kompletnej niezajomości kobiet. W rzeczy samej: śmieszna jest rzecz uważanie kobiet, które tak często zadziwiają nas bystrością swych spostrzeżeń, wyrafinowaniem swych uczuć i myśli — za istoty niższe w porównaniu z nami! Pogląd ten jest tym dziwniejszy w Rosji, gdzie kobiety są na ogół bardziej oświecone, więcej czytane...



nieśli my sami, dumni — Bóg wie z jakiego powodu.“ W tych kilku wierszach wyraził genialny poeta dobitnie swój stosunek do kobiety rosyjskiej, typy której tak nieopowtarzalnie i żywo oddał w nieśmiertelnych swych utworach.

Ponadto każdy zarząd Dzielnicowy we własnym zakresie zorganizować ma po 3 kursy dla analfabetów. We wszystkich kołach Ligi Kobiet prowadzone będą systematyczne prace istniejącymi zespołami czytelnymi. Conajmniej 3 takie zespoły powinny być czynne w każdym kole LK. Zwalczenie analfabetyzmu, to droga do podniesienia świadomości społecznej i politycznej kobiet, dla których dotychczas świat wiedzy był niedostępny.

W Łodzi Koła Terenowe LK winny zakończyć w bieżącym miesiącu akcję rejestracji analfabetów. Ponadto do nauczania analfabetów na kursach ma być skierowanych 110 kobiet-ucznioków Ligi Kobiet. Zostaną one uprzednio doszkolone na kursie metodycznym.

22 miliony kobiet liczy w swych szeregach organizacja kobieca Chin wyzwolonych

Organizacja kobieca na terenie Chin Wyzwolonych liczy już 22 miliony kobiet. Jest to w tej chwili najsilniejsza organizacja kobiet Azji. Przegrana wojsk kuomintangowskich przyniosła w konsekwencji porażkę imperializmu amerykańskiego nie tylko w Chinach, ale i wśród ludów Wietnamu, na Malajach i w Indonezji.

W tych warunkach staje się realne zwołanie konferencji kobiet Azji, która niewątpliwie przyczyni się do dalszego wzmocnienia sił narodowych w krajach kolonialnych. Przewiduje się, że konferencja taka zostanie zwołana jeszcze w br. na terytorium Chin Wyzwolonych.

Karmienie niemowląt



wolno nam jednak nigdy zapominać o tym, że nawet najmniejsza ilość pokarmu kobiecego jest dla rozwoju i zdrowia niemowlęcia niezbędna. Po dawaniu niemowlęciu mieszanki sztucznej czy to uzupełniającej poszczególne karmienie, czy też zastępującej je w pewnych godzinach ma swe braki. Przede wszystkim mieszanka się zazwyczaj słodsze niż pokarm kobiecy. Poza tym opróżnienie butelki zwłaszcza o dużym otworze w smoczku wymaga znacznie mniejszego wysiłku ze strony dziecka i z tego powodu często niemowlęta nie chcą później ssać piersi.

Jak temu zaradzić? Przede wszystkim należy przy dokarmianiu sztucznym przystawić najpierw dziecko do piersi, a później dopiero podać mu pokarm sztuczny uprzednio przygotowany. Poza tym lepiej jest mieszankę podać niemowlęciu nie przez smoczek a łyżeczką. Istnieje w tym celu specjalne łyżeczki o zwiniętym dziobku. Jeśli jednak nie mamy odpowiedniej łyżeczki dbać powinniśmy o to, aby otwór smoczka był jak najmniejszy, tak, aby ssanie wymagało od niemowlęcia pewnej pracy. Dlatego też najlepiej jest kupować smoczki bez otworów i robić w nich samemu niewielką dziurkę roz lekarz ze Stacji Opieki. Nie

W Związku Radzieckim

książka dociera wszędzie...

Interesujący artykuł na ten temat — zamieszcza 23 numer tygodnika

»KOBIEȒA«

Jak się UBRACĆ



Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym czytelnikom wzory kobiecych i dziecięcych sukien letnich oraz worków plażowych. Na pierwszym rysunku widzimy 2 komplety dwuczęściowe. Spódnice silnie rozkloszowane przybrane szaszkami i guzikami. Zakieciaki bardzo wcięte zakończone krótkimi baskinami. Na sporządzenia trzech

10—12 letnich powstaną ze starzych przykrótkich już matecznych sukien. Są zreczne i nieskomplikowane w kroju.

Na ostatnim rysunku przedstawiamy wzory taniach, a praktycznych torebek plażowych. Uszyjemy je własnoręcznie z szarego płótna przybranego kolorową taśmą bądź też zestawimy je z różnobarwnych pasów zbyteczny torbie nosić będziemy kostium kąpielowy, woreczek z kosmetykami, portfel z pieniędzmi, śniadanie i książkę — jednym słowem to wszystko co niezbędne na plaży i pozamiejskich wycieczkach niedzielnych.



Sukienki dla dziewczynek

Kronika Piotrkowa



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 18 czerwca 1949 r.

Dziś: Elżbiety

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Stras...arna 10-72
Szpital św. Trójcy 10-70
Pozostawie lekarskie nocne ul. Stalowa 45, tel 10-04

KINA

POLONIA — „Jej pierwszy bal” — film produkcji francuskiej.

BALTYK — „Eksperyment doktora Erlicha”.

Rozdziałnia „Głosu Piotrkowskiego” ul. Słowackiego Nr 26, Tel. 15-40.

Podejmujemy coraz szerszą walkę z JAGLICĄ

Na podstawie dokładnych danych statystycznych stwierdzono, że w województwie łódzkim istnieje szereg ognisk endemicznych jaglicy obejmujących powiat wiełuński, część radomszczańskie, piotrkowskie, sieradzkiego i łaskiego.

Celem zwalczania tej, jednej z najpoważniejszych chorób społecznych, we wrześniu 1948 roku rozpoczęto tu tzw. akcję uderzeniową. — Zbadano wszystkie dzieci szkół powszechnych w ilości 24.567, przy czym wykryto 1296 wypadków jaglicy. Założono 10 punktów dojazdowych oraz 5 stałych lecznic, gdzie przy użyciu maści sulfamidowej leczy się bezpłatnie każdego zgłaszającego się. Do 1 marca b.r. udało się już objąć leczeniem 65 procent chorych dzieci, wykrytych w czasie badań.

W powiecie wieluńskim rasilenie jaglicy jest szczególnie niebezpieczne — wysiada się ona na pierwsze miejsce, przed gruźlicą i chorobami wenerycznymi. Ogólna ilość zgłoszonych chorujących do lekarza powiatowe-

go wynosi 4.004 osób, co stanowi 5 procent ludności powiatu. Kiedy wszyscy chorzy w powiecie wieluńskim zostaną objęci leczeniem, akcja przeniesie się na teren sąsiednich, objętych jaglicą powiatów.

W walce z jaglicą daje się zauważyć wydatną pomoc nauczycielstwa wiejskiego, które przeszkolone na odpowiednich kursach pomaga w akcji uświadamiającej ludność o konieczności bezwzględnej walki z tą chorobą przy pomocy wiedzy lekarskiej, a nie jak często się praktykuje, za pośrednictwem znachorów, którzy zamiast pomocy niosą tylko szkodę.

Ministerstwo Zdrowia, chcąc kampanię przeciwdziałającą uczynić jak najskuteczniejszą powiększyło, operując na terenie województwa łódzkiego kolumny o jednego lekarza okulistę i stałą pielęgniarkę w każdej z kolumn. Pozwoli to zwiększyć ilość wyjazdów w teren, których dotychczas było 204 i w czasie których zbadano 46 tysięcy osób.

Nasilenie walki z jaglicą gwałtownie wzrasta, gdyż na akcję przeznaczane są coraz większe fundusze. W planie Min. Zdrowia leży bowiem jak najszybsze zlikwidowanie tej choroby.

Chrabąszcze — groźnymi szkodnikami

Zarząd Centralny Gospodarstw Rolnych rozpoczął na szeroką skalę akcję skupu chrabąszczy za pośrednictwem aparatu spółdzielczego.

Akcja ma na celu zlikwidowanie plagi chrabąszczy, jak również dostarczenie wysoko gatunkowych pasz, których obecnie odczuwamy przejściowy brak.

Znając doskonale znaczenie tak cennej paszy, t. j. suchych chrabąszczy, której wartość odżywcza równa się wartości mączki mięsokostnej, społeczeństwo kutnowskie napewno skutecznie przystąpi do walki ze szkodnikami.

Zrozumiałym jest, że do akcji tej winno przystąpić całe społeczeństwo, nie wy-

łączając partii politycznych, Rad Narodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowych, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej.

Za każdy kilogram chrabąszczy zabitych wrzątkiem i wysuszonych, każda Gmina Spółdzielnia zapłaci dostawcy 30 zł.

Akcja ta winna być przeprowadzona pomyślnie. Choćby tylko o jak najrzeczniejszą i szybką organizowanie punktów zbiorczych i o zrozumienie przez społeczeństwo, szczególnie wiejskie, do nosnego celu walki z chrabąszczami. Bliższych danych o skupie chrabąszczy udzielać będą Gminne Spółdzielnie naszego powiatu.

Am.

PRACA RAD NARODOWYCH wymaga usprawnienia

Na konferencji przewodniczących i kierowników biur Powiatowych Rad Narodowych, prezes Wojewódzkiej Rady Narodowej tow Socha-Domagalski ocenił dotych-

czasową i działalność tak powiatowych jak i gminnych rad narodowych i jednocześnie udzielił wskazówek i wytycznych do pracy na najbliższy okres.

Do najważniejszych zadań rad należy powiązanie pracy z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, partie polityczne, Liga Kobiet, ZSCH i in. Na czoło prac dnia dzisiejszego wysuwają się przygotowania budżetu na rok 1950 i sporządzenie w przepisowym terminie budżetów dodatkowych na rok 1949. Aktualną kwestią chwili na terenie województwa jest również rejestracja analfabetów.

wszystkich zainteresowanych obywateli danej wsi czy miasteczka. W podobny sposób obradowała już Rada Powiatowa Rada Narodowa w Puczniewie, najbardziej gminie powiatu.

Przewodniczący Socha-Domagalski podkreślił konieczność planowości pracy rad, wyeliminowania z prezydium rad i komisji członków nieaktywnych, nie znających potrzeb społeczeństwa, które reprezentują.

Na konferencji omówiona ponadto została rola opiekunów gminnych rad narodowych oraz sprawa udziału rad w realizacji prac organizacji „Siłba Polsce”, w ramach tzw. „trzydniówek”.

Ogólnie biorąc, odprawa przewidzianych i kierowników biur rad przyczyni się wydatnie do dalszej aktywizacji tych instytucji. Wskazuje na to i poziom konferencji, jak i żywa dyskusja obecnych na temat referatu tow. Sochy-Domagalskiego.

Nie będzie analfabetów wśród kolejarzy

Pomyślnymi wynikami polni szkoleniowej poszczycić się może piotrkowski oddział ZZK. Na zorganizowanych kursach dla analfabetów zostało przeszkolonych na kursie pierwszego i drugiego stopnia około 68 pracowników.

Obecnie postanowiono wszystkich pracowników, którzy przeszli początkowe szkolenie dla analfabetów szkolić dalej celem ugruntowania zdobytych przez nich wiadomości. W tym celu organizuje się kurs III stop-

nia. Po zakończeniu tej akcji wśród kolejarzy piotrkowskich nie znajdzie się ani jeden, który by nie posiadał w dostatecznym stopniu czytania i pisanie.

Walka z analfabetyzmem nie wyczerpuje jednak całej działalności akcji szkoleniowej. Niezależnie od tego prowadzi się obecnie również szkolenie meżów zaufania do sekcji fachowych związku. Szkolenie to przeprowadzane jest w lokalu związku, udział w nim bierze przeszło 100 osób.

Szkoląc pracowników Zarząd Związku nie zapominał jednak o dzieciach, wyławiając w ośrodkach talentów muzyczne. W lokalu zarządu na kompletach muzycznych szkoli się 38 dzieci w nauce gry na skrzypcach i akordeonie i wśród małych adeptów sztuki muzycznej znajduje się już wielu poważ-

nie zaawansowanych. Duszą tej sekcji jest zaangażowany znany na terenie piotrkowskim muzyk Tworek Czesław. Oprócz sekcji muzycznej zajmuje się on również szkoleniem męskiego 4-głosowego chóru oraz chóru rewersów.

Nie zapomniano również o szkoleniu po linii fachowej. Przeprowadzony został już szereg kursów szkoleniowych nastawionych na różne dziedziny służby kolejowej, dzięki którym przyczyniono się w znacznym stopniu do podniesienia sprawności służby kolejowej na terenie odcinka piotrkowskiego.

Koło Miejskie ZMP wyróżnia się swą pracą

W ostatnim czasie koło wiejskie ZMP we wsi Koło, gmina Łęczno wysunęło się na czołowe miejsce wśród innych kół ZMP-owskich na szego powiatu. Usprawniono w znacznym stopniu pracę na polu organizacyjnym i oświatowym oraz nawiązano bliższy kontakt ze starszymi gospodarzami wciągając ich w dyskusję na aktualne tematy natury społecznej i gospodarczej. W czasie Święta Ludowego młodzież Koła dała szereg imprez artystycznych w pobliskim terenie.

własnymi środkami urządził sobie boisko. Młodzież ta ma jeszcze dalsze zainteresowania i cele. Z zamiłowaniem uprawia się tutaj poletkę doświadczalną starając się przez to podnieść poziom uprawy nasion i warzyw rolnych. Istnieje również kurs samokształceniowy na którym uczniowie szkółą się w kierunku zawodowym powiększając swój zasób wiedzy rolniczej.

Ostatnio szczególnie nacisk kładzie się na szkolenie ideologiczne. Każdy z członków przygotować się musi do referatów, które wygłasza na są również i w gronie starszych. Szczególnie celuje w tym kol. Marcinkowski, który ze swą swadą wieźle i dobitnie potrafi wyjaśnić zainteresowanym trudne nieraz problemy.

Pamiętając o szkoleniu ideologicznym ZMP-owcy nie zapominają jednak i o tym, że są młodzi i że powinni dbać o swój rozwój fizyczny. Toteż w sekcji sportowej panuje zawsze ożywiony ruch. Na przeszkodzie jednak do pełnego rozwoju stoi brak odpowiedniego sprzętu. Spodziewać się należy, że i ta bolączka również z biegiem czasu zostanie usunięta. Zwłaszcza, że najważniejsza z nich, a mianowicie, brak boiska już nie istnieje. W ramach Czynu Pierwszomajowego ZMP-owcy we własnym zakresie

Hutnicy — wsi

W ramach łączności miasta i wsi — robotnicy huty „Kara” postanowili zaprzyjaźnić się z mieszkańcami wsi Polichno.

Zadzierżnięta nie przyjaźni wzmocnia się między bohaterami pieca hutniczego a niestrudzonymi bojownikami o lepszą wydajność gleby. Robotnikom bowiem na dobre wyszło zaznajomienie się z przebiegiem walki klasowej na wsi, — chłopom natomiast konieczną okazała się pomoc, jaką niosą im robotnicy.

W ramach przyjaźni w ubiegłą niedzielę ekipa robotników i robotnic huty „Kara” odwiedziła mieszkańców Polichna. Wraz z ekipą udał się zespół świetlicowy i orkiestra. Mieszkańcy Polichna z niekłamana radością przywitani swych przyjaciół, którzy już niejedno-

krotnie wydatną okazali im pomoc materialną, moralną i kulturalną.

Po rozmowach w sali Straży Pożarnej odbyły się występ zespołu świetlicowego oraz orkiestry. Spragnieni kulturalnej rozrywki chłopcy hucznymi brawami nagradzali robotników-artystów.

Po występach urzędowo wspólna zabawa, a na zakończenie robotnicy przyrzekli, że w następnej niedzielę przyjadą znowu, a zespół świetlicy w swym imieniu obiecał przygotować znowu przedstawienie dla dzieci wiejskich.

Celem zadokumentowania przyjaźni zespół redakcyjny huty „Kara” postanowił w następnej gazecie ścienniej poświęcić część artykułów swym przyjaciołom z Polichna.

Z Sądu Starościńskiego

Nicotu Lucjan, zamieszkały w Grocholicach, gminy Łęka, ukarany został grzywną w wysokości 1.500 zł za to, iż będąc w stanie nietrzeźwym wywołał awanturę, zakłócając w ten sposób spokój publiczny.

Skróbiewski Józef, zamieszkały we wsi Osiny, gminy Kluki, ukarany został 7-dniowym bezwzględny aresztem za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym, czym dopuścił się zakłócenia spokoju publicznego.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Nizińska Maria, zam. Piotrków. 231

Załoga „Kary” coraz wydajniej pracuje

Maj był najpomyślniejszym miesiącem w br. dla załogi huty „Kara” — wykonanie miesięcznego planu produkcyjnego osiągnęło bowiem najwyższy poziom — 121 procent. Nie mało do tego przyczyniło się powzięcie zobowiązań na czes II Kongresu Związków Zawodowych. W związku z Kongresem załoga huty „Kara” zobowiązała się wykonać plan produkcyjny za maj do dnia 25 maja oraz przekroczyć wyznaczony plan miesięczny produkcji o 25 tysięcy mtr. kwadratowych szkła okiennego.

Zapał, z jakim załoga przystąpiła do pracy, pozwolił, że zobowiązanie to poważnie zostało przekroczone. Jak wskazują bowiem obliczenia, w miesiącu tym wyprodukowano 297.853 m kwad-

ratowych szkła, przekraczając plan o 51.856 m kwadratowych, a ponad zobowiązanie Kongresowe 26.856 m kwadratowych. Ogólnie w maju wykonanie planu wynosi 121 proc.

Do osiągnięcia takiego sukcesu w znacznym stopniu przyczyniło się zmniejszenie spadku tafl szkla w maszynach. Następnie obsługa maszyn dołożyła maksimum wysiłku i uwagi, aby zlikwidować do minimum ilość braków, podnosząc przez to w znacznym stopniu jakość produkcji.

W wyniku częstych odpraw technicznych usunięto wiele błędów i wad technicznych, co pozwoliło również na wzmocnienie produkcji. Na odprawach robotnicy poruszyli sprawę dostarczania dla huty „Kara” węgla.

Dotychczas bowiem były pod tym względem znaczne zastrzeżenia. W wyniku jednak interwencji przesyłanej obecnie węgla jest w znacznie lepszym gatunku, co pozwala na usprawnienie procesu produkcji.

Zachęcenie tak pomyślnymi wynikami swej pracy, robotnicy huty „Kara” postawili sobie za zadanie, aby osiągnięty poziom produkcji nie tylko utrzymać, ale nawet w miarę możliwości przekroczyć w okresie następnym miesiąca.

„Ch.”

Pracownicy Ubezpieczalni postanowili więcej oszczędzać

W ramach ogólnokrajowego planu oszczędnościowego pracownikom Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie przypadło w r.b. zaoszczędzić sumę 6 milionów 733 tysięcy 500 zł.

Za przykładem jednak załóg fabrycznych, które postanowiły oszczędności swe zwiększyć, poszli również pracownicy piotrkowskiej Ubezpieczalni Społecznej.

W tych dniach, naznaczony plan oszczędnościowy od dany został do gruntownej rewizji. Na specjalnie w tym celu zwołanym zebraniu wszyscy pracownicy łącznie

z Dyrekcją po dokładnym i szczegółowym zbadaniu każdej pozycji uchwalili nakreślony plan oszczędnościowy podwyższyć do 10.214.700 zł, co stanowi 52 procent opracowanego planu.

Należy jednak zaznaczyć, że ponad planowe oszczędności osiągnięte zostaną wyłącznie w dziale administracyjnym, gdyż w budżecie lecznictwa żadnych oszczędności się nie przewiduje, co jest całkowicie słuszne z uwagi na konieczność jak największego rozszerzenia opieki lekarskiej nad ubezpieczonymi.

Z życia partii

Koło Terenowe w Śródmieściu zawiadania wszystkich członków, że termin wymiany legitymacji partyjnych ni:znaczony jest na dzień 25 b.m.

W niedzielę poranki filmowe dla świata pracy

Zmęczony całodzienną pracą robotnik fabryczny nie zawsze ma chęć i czas wieczorem udać się do kina. — A przecież jest on spragniony rozrywki kulturalnej i z przyjemnością obejrzałby do bry film.

Aby umożliwić jak najszerszej warstwie społeczeństwa korzystanie z rozrywki filmowej postanowiono w każdą niedzielę i święta w godzinach rannych wyświetlać poranki filmowe, na które cena wejścia wynosi 25 zł, na wszystkie miejsca.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 — dramat Maksyma Gorkiego „Na dnie” w reżyserii Leona Schillera.

TEATR KAMERALNY

Dziś o g. 19.15 „SZCZYGLI ZAULEK” — G. B. Shawa.

TEATR POWSZECHNY

11 Listopada 21, tel. 150-36
Codziennie o godz. 19.15 ko-media Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z udziałem Jadwigi Chojuńskiej.

LETNI TEATR „OSA”

Piotrkowska 94.
Godz. 19.30 — „Jadzia wdowa”

TEATR

KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243
Godzina 19.15 — „Dzwony z Corneville”.

kina

ADRIA — „Krażownik Waręg”
godz. 16. 18. 20 — film dozwolony od lat 14

BALTYK — „Antoni i Antonina”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, film doz. od lat 14

BAJKA — „Wilki morskie”
godz. 18, 20 — film dozwolony od lat 10

CDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 26 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

FEL (dla młodz.) — „Kurhan Małachowski”
godz. 18, 20

MUZA — „Opowieść o prawdziwym człowieku”
godz. 18, 20.30, film dozwolony od lat 14-tu.

POLONIA — „Antoni i Antonina”
godz. 17, 19, 21 — film dozwolony od lat 14

PRZEDWIOŚNIE — „Ganacy plomien”
godz. 15.30, 18.00, 20.30, film doz. od lat 14

ROBOTNIK — „Pepita Jimenez”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, film dozwolony od l. 18

ROMA — „Za Wami pójdą inni”
godz. 18, 20, film dozwolony o lat 14

REKORD — „Skarb Tarzana”
godz. 16 dla młodzieży. „Zapomniana wioska”
godz. 18, 20, film dozwolony od lat 14

STYLLOWY — „Klatka słowacka” dla młodzieży
godz. 16; „Gdańska miłość”
godz. 18, 20.30, film dozwolony od lat 18

ŚWIT — „Konik Garbusek”
— kreskówka w naturalnych kolorach
godz. 18, 20, film dozwolony od lat 7.

TATRY — „Skałki”
godz. 16, 18, 20.30, film dozwolony od lat 18.

TECZA — „Złoty klucz”
godz. 16, 18.30, 21, film dozwolony od lat 7.

WISLA — „Zbieg z Dartmoor”
godz. 17, 19, 21, film dozwolony od lat 14

WŁOKNIARZ — „Złoty klucz”
godz. 15.30, 18, 20.30, film dozwolony od lat 7.

WOLNOŚĆ — „Zbieg z Dartmoor”
godz. 16, 18, 20, film dozwolony od lat 14

ZACHĘTA — „Aliszer Nawoiti”
godz. 16, 18.30, 21, film dozwolony od lat 14

SPORT SPORT SPORT

Jeszcze jeden sukces międzynarodowy

Kasperczak finalistą mistrzostw bokserkich Europy

OSLO (obsł. wł.). — Wobec 7 tysięcy widzów odbyły się w czwartek w Oslo półfinały bokserkich mistrzostw Europy. Jedynym Polakiem, który zakwalifikował się do finału jest Kasperczak. Obiecujący pięściarz polski odniósł w półfinale zwycięstwo nad Belgiem Delplanque i spotka się on następnie z Węgrem Bednalem — zwycięzcą drugiego półfinału. Zakwalifikowanie się do finału przy pierwszym starcie w mistrzostwach jest wielkim sukcesem Kasperczaka.

Oprócz Kasperczaka i Bednala, finalistami są: Bene (Węgry) i Innocenti (Francja).

Walcą Kasperczaka z Belgiem Delplanque była bardzo żywa i emocjonująca. W pierwszej rundzie obaj przeciwnicy wzajemnie się atakują. W pewnym momencie lewy hak Kasperczaka rzuca Belg na moment na deski. Rundę wygrywa minimalnie Kasperczak. W drugim starciu obaj kontynuują wymianę ciosów. Po czwartku walka jest wyrównana, pod koniec rundy jednak Belg słabnie i Kasperczak uzyskuje przewagę. W trzecim starciu obaj zawodnicy ostro finiszują, stawiając wszystko na jedną kartę. Obu stronne ciosy często dochodzą celu, toteż pod koniec walki obaj przeciwnicy są wyczerpani i wpadają w „clinche”. Rundę tę Polak wygrał jedynym punktem. Sędziowie przy-

Nasz poradnik

Konstytucyjne zebranie zarządu Koła sportowego

Musi się ono odbyć niezwłocznie, tego samego dnia lub najdalej w 2-3 dni po wyborach. Przy naszych założeniach form pracy Koła nie ma miejsca na żadne przerwy i wyczerkiwania. Dążymy do tego, by Koło już przed formalnym powstaniem pracowało, tym bardziej jest to konieczne z chwilą faktycznego jego powstania.

Na posiedzeniu konstytucyjnym następuje podział funkcji prac. Podział prac i funkcji w obrębie Zarządu jest następujący:

a) przewodniczący sprawuje ogólne kierownictwo, koordynuje działalność wszystkich działów pracy, reprezentuje Koło na zewnątrz. Podporządkowany mu jest sekretarz oraz skarbnik.

b) wiceprzewodniczący zastępuje przewodniczącego oraz kieruje pracami referatu wychowawczego. Podporządkowany mu jest gospodarz Koła.

c) sekretarz Koła prowadzi wszystkie sprawy administracyjne, gospodarcze i kancelaryjne Koła.

d) skarbnik prowadzi sprawy finansowe oraz buchalteryjne Koła.

e) referent kulturalno-oświatowy kieruje pracami mającymi na celu podniesienie poziomu kulturalnego i oświatowego członków Koła.

f) referent wychowawczy prowadzi na terenie Koła całonocne stażki związanych z wychowaniem fizycznym i sportem wśród członków Koła.

g) gospodarz sprawuje nadzór opiekuńczy nad obiektami, lokalami, urządzeniami, sprzętem i inventarzem sportowym Koła.

znają zwycięstwo Kasperczakowi jednogłośnie.

W drugiej walce tej samej wagi Węgier Bednał odniósł niezasłużone zwycięstwo nad Austriakiem Schmoellerem.

W koguciej: Zuddas (Włochy) odniósł zwycięstwo nad Vangim (Francja), w drugiej zaś walce Jensen (Dania) wypunktował Boyena (Holandia).

W piórkowej Bataille (Francja) pokonał na punkty Connella (Irlandia), a van Hock (Belgia) wygrał z Piis-pą (Finlandia) na punkty.

W lekkiej: Mc. Cullagh (Irlandia) wygrał na punkty z Madsenem (Dania), Ammi (Francja) wypunktował Sowińskiego (Jugosławia).

W półśredniej: Torma (CSR) odniósł punktowe zwycięstwo nad Torpe (Francja), a Joergensen (Dania) pokonał na punkty Belga Etienne.

W średniej: Papp (Węgry) wygrał na punkty z Fontaną (Włochy), a Szwed Sjoelin wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Klosem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Innocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

Dania — Polska

Wzrostają wszyscy z pociągu popularnego

Jutro w Warszawie odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski Dania — Polska, który wśród naszego świata sportowego wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Ze względu na to zainteresowanie Polskie Biuro Podróży „Orbis” organizuje w niedzielę, dnia 19 bm. pociąg popularny do Warszawy na wyjazd wspomniany mecz.

Wyjazd pociągu nastąpi o godzinie 8-ej rano z Dworca Fabrycznego. Odjazd z Warszawy — 21.20.

Wyjeżdżający na mecz uzyskują 33 procent zniżki od normalnej ceny biletów w obydwie strony, ponadto zaopatrzyć się mogą w „Orbisie” w bilety na mecz w cenie od 200 złotych.

Z okazji tej powiniń skorzysta wszyscy miłośnicy sportu, a z lasza piłki nożnej, gdyż jutrzejszy mecz zapowiada się niezwykle ciekawie.

Dania niedawno rozegrała międzynarodowe spotkanie z Holandią przegrywając je nieznacznie różnicą jednej bramki. Porażka ta dodaje nam nie co otuchy, ale bynajmniej nie powinna nas nastrojać zbyt optymistycznie, tym bardziej jeśli sobie przypomniemy mecz

sparringowy naszej reprezentacji z „Bratislavą” w Badomiu. Skład naszej reprezentacji państwowej wyglądać ma jutro następująco: Rybicki (rez. Borucz), Gędek, Barwiński (rez. Janduda), Suszczyk, Parpan, Brzozowski (rez. Wieczorek i Jabłoński II), Kokot, Graż, Sponziejski, Kohut, Mamon (rez. Ochmański, Muskała, Aniola).

Tym wszystkim, którzy nie będą mogli jutro być na meczu w Warszawie przypominamy, że mecz będzie w całości transmitowany przez Polskie Radio jeśli sobie przypomniemy mecz

„Dziś o godz. 19-ej”

Mecz bokserki „Gedania” — LKS Włókniarz

Kalendarzyk sportowy na dzisiejszy dzień przedstawia się pod względem jakościowym pierwszorzędnie. Mianowicie będziemy oglądać dzisiaj drużynowego mistrza Polski w boksie na rok bieżący — „Gedania” z Gdańska. Zawodnicy z Wybrzeża awizowali najsilniejszy skład. Przeciwnikiem drużynowego mistrza Polski będzie zespół LKS Włókniarza w składzie: Różycy, Kargier, Marcinkowski, Debisz, Olejnik, Wieczorek Jaskółka, Grzelak.

Będzie to jakby nieoficjalnie mistrzostwo Polski. Jak bowiem wiadomo, łodzianie dwukrotnie posiadali ten zaszczytny tytuł, w tym roku nie brali oni udziału w drużynowych mistrzostwach Polski. „Gedania” jako mistrz Polski niewątpliwie zaprezentuje się przed łodzianami z jak najlepszej strony. LKS Włókniarz zechce z pewnością pokonać zespół gości, dowodząc w ten sposób, że tytuł mistrza Polski powinien pozostać w Łodzi. Jak z tego wynika, dzisiejsze zawody bokserkie na stadionie Włókniarza o godz. 19 zapowiadają się bardzo interesujące.

Wolnych wnioskach poruszono sprawę jubileuszu ŁOZLA który przypada na koniec lipca br. Zebraniu przewodniczył popularny biegacz Gassowski, który reprezentował PZLA.

Obecność obowiązkowa. Sekretarz Koła (—) Z. Cegielski.



Walcą Kasperczaka z Belgiem Delplanque była bardzo żywa i emocjonująca. W pierwszej rundzie obaj przeciwnicy wzajemnie się atakują. W pewnym momencie lewy hak Kasperczaka rzuca Belg na moment na deski. Rundę wygrywa minimalnie Kasperczak.

Może tam razem

Lekkoatleci łódzcy wezmą się z wawiej do pracy...

W ubiegłą środę odbyło się nadzwyczajne zebranie lekkoatletów okręgu łódzkiego, zwołane celem wyboru nowego prezesa oraz kilku członków zarządu, którzy nie mogąc podjąć zadania wobec absencji kilku członków zarządu — zrezygnowali ze swych mandatów. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele GUKF, PZLA oraz Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej.

RADIO

Program na sobotę 18 czerwca 1949 roku.
12.04 Wiadom. połudn. 13.35 „Uśmiechy czasów” — transm. z Domu Zdrojowego w Szczawnicy. 14.40 (L) Muzyka. 15.05 (L) Interludium z płyt. 15.30 „Sejdo i jej bobry” — audycja słowno-muzyczna. 16.15 Muzyka. 16.20 (L) „W świątlicy Centrali Tekstylnej w Łodzi”. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 „Przy sobocie po robocie”. Transm. do Czechosłowacji. 18.15 (L) „Wieczór Mickiewicza”. 18.40 Utwory fortepianowe St. Kazury. 19.00 II Dziennik popołudniowy. 19.15 Koncert popularny. 20 „Wczoraj poezji Juliusza Słowackiego”. 20.20 Koncert. Transmisja z Praż. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 „Teatr Eterek”. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Koła Trenerów

Zawiadamy, iż w dniu 21 czerwca rb. o godz. 19-ej w lokalu ŁOZB przy ul. Piotrkowskiej 67, odbędzie się zebranie wszystkich trenerów, instruktorów i przodowników Okręgu Łódzkiego.

Obecność obowiązkowa. Sekretarz Koła (—) Z. Cegielski.

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa”.
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 68, III p.
Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 204-42.

Telefony:
Redaktor naczelny: 215-14
Zastępca red. nac. 215-05
Sekretarz odpowiad. 215-23
Sekretariat ogólny: 223-25
Dział partyjny: 254-25 wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazet ślennych: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miłośni sportu: 254-21 wewn. 3 i 11
Dział informacyjny: 225-29
Dział ogólny: wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81
Koloratż: Łódź, Piotrkowska 76, tel. 232-22
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: 111-50
Łódź, Piotrkowska 88, tel. 111-50

Teodor Dreiser 155

Tragedia Amerykańska

A jednak oto zjawili się ojciec McMillan. Wiesz en spojrzal w jego łagodne, spokojne oczy, usłyszał słodki głos, dostrzegł silną wiarę i wzruszył się. Czyżby... czyżby?... Taki jest sam, taki zrozpaczony, tak potrzebuje pocieszenia...

Może to i prawda, że gdyby wiodł inne życie, więcej przykładał uwagi do słów i nauk matki — nie poszedłby do domu rozpusty w Kansas City, nie prześladowałby Hortensji; Briggs, a później Roberty żąda swoją, lepiej umiałby pracować i oszczędzać niż inni. Czyż nie lepiej było stać z dala od pokus tego świata, które go tu przywiodły? Czy miałby jednak przemóc swe silne impulsy i pragnienia, czy zdołałby? Czy innych — matki, stryja, kuzyna i tego oto kapłana nie nekaly nigdy takie poządania? Być może mieli więcej od niego odwagi, więcej ideałów w duszy, by tym pokusom stawić czoło. Zbyt często i ochotnie oddawał się złym, występnyim myślom, którym inni nie dawali do siebie przystępu. Może i to ma jakie znaczenie... Może i jest jakiś Bóg... Może bierze udział w ludzkich sprawach... jak zapewni ojciec McMillan... Czy może w takiej, jak ta chwila zwrócić się do Niego, do tej jakiejś siły twórczej, ktoś, co nie chciał znać Go dotąd i prosić o pomoc? Tu, w tych murach, każdy potrzebuje pomocy, nie mając nikogo za sobą, tylko paragrafy prawne rządzące nim, bezwolnym. Czy jednak tajemnicza ta potęga zapewni pomoc? Czy istnieje

naprawdę i słyszy ludzkie błagania? Ojciec McMillan zapewnia, że tak. „Rzekł jako Bóg zapomniiał, zakrył swe oblicze. On atoli nie zapomniiał, nie ukrył oblicza”. Czy to prawda?

Przezywając chwile ciężkie, pełne lęków i trwogi, potrzebując w głębi duszy pocieszenia, pomocy przed wiszącym nad nim niebezpieczeństwem, Clyde czynił to, co każda ludzka istota w takich razach czynić zwykła — szukał może jeszcze niewprawnie, niepewnie, prawie nieświadomie obecności czy istnienia jakiejś nadludzkiej nierealnej istoty czy potęgi, która by chciała i mogła go wspomóc, skierować ku nieznanym siłom. Prócz religii, która je wskazywała, Clyde nie miał najmniejszego pojęcia o innych źródłach

„Niebiosa głoszą chwałę Pana, firmament ukazuje jego dzieła”. Przypominał sobie napis, wiszący w oknie domu misyjnego w Kansas City. Inny znów opiewał: „Dla Niego jest twoje życie i długość twych dni”.

I zwolna zaczął się oswajać z tą myślą; pominąwszy nawet wielką sympatię, jaką czuł do ojca McMillana, a daleki od przyswajania sobie na ślepo sentencji, wtlaczanych weni w domu rodzicielskim, gotów był zgodzić się z tym, że tylko w religii znaleźć może ukojenie.

Mijały tygodnie, miesiące, ojciec McMillan zjawiał się u Clyde dość często, prawie co tydzień, pytał, jak się czuje, słuchał życzeń, udzielał rad, dotyczących zdrowia i spokoju duszy. Clyde, spragniony tych odwiedzin i sympatii kapłana, stopniowo coraz bardziej poddawał się jego wpływowi. Unosił się nad wznościścią jego ducha, nad przepięknym tonem głosu, a kolacje cytaty wnosili do jego duszy wiele pocieszenia

„Braćmi jesteśmy, my, dzieci Boga, nie widać wszakże tego po nas. Wiemy atoli, że nauczał nas, jako powinniśmy być Jemu podobni i możemy Go ujrzeć takim, jaki On jest. Każdy człowiek ufność w nim pokłada, pragnie być tak czysty, jak On jest czysty”.

„Przez to wiadomo, iż w Nim przebywamy, a On w nas, albowiem obdarzył nas duchem swym”.

„Albowiem kupiony jesteś za swoją cenę”.

„Z własnej swej woli spłodził nas Pan słowem Prawdy i powinniśmy być pierwszym owocem jego stworzeń. Każde dobro i każdy dar cenny spływa na nas z góry i dany nam jest przez Ojca Świątobli, a z Nim nie ma żadnych zmian ni cienia powrotu”.

„Zbliż się do Boga, a On do ciebie się zbliży”.

Czuł więc Clyde chwilami, że znajdzie spokój, siłę, może nawet pomoc, odwołując się do tej potęgi, tak mocno działały na niego zapał i siła duchowa ojca McMillana. Chodziło mu jeszcze o kwestię wyznania win i wzbudzenia żalu za nie. Przed kim ma je wyznać? Oczywiście przed ojcem McMillanem, który uważał, że dla spokoju duszy nie odzwone jest, aby Clyde oczyścił ją przed powołanym służą bożym. Jakże to jednak? W sądzie składał przecież fałszywe zeznania i na tym opierał powodzenie sprawy apelacyjnej... Wierc ma je cofnąć teraz... przed sprawą? Lepiej chyba poczekać trochę, dopóki nie dowie się, czym proces się skończy.

Żyć jednak z tą ohydą w duszy, z fałszem, z nieszczerścią! Czyż może przypuszczać, że Bóg troszczyć się będzie o człowieka, który żyje podstępem i wykrętami? Nie, to nieuczciwie! Coż by powiedział o nim ojciec McMillan gdy by znał jego myśli?